paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY
OKNA ▪ DRZWI ▪ BRAMY ▪ ROLETY
www.paula.net.pl paula.pabianice@wp.pl
Salon okien EUROCOLOR
Ksawerów, Łódzka 181
519 773 046, 42 215 13 13
Salon drzwi ERKADO
Pabianice, Łaska 2
501 798 336, 42 212 18 68

Dni Pabianic
7 IX będzie święto miasta. Co, gdzie, kiedy
strona 21

Dobra wiadomość
Za śmieci płacimy po staremu
strona 2

Strażacy przestrzegają
Czego nie wolno trzymać w piwnicy
strona 6

Życie Pabianic

rok XXVII, nr 1402
ISSN 1733-6643
3 września 2024 r. numer 35
4,10 zł w tym 5% VAT
https://www.zyciepabianic.pl e-mail: redakcja@zyciepabianic.pl

CBA W URZĘDZIE MIEJSKIM

Zatrzymano urzędniczkę, a prokuratura w Szczecinie postawiła jej zarzuty. Jakie?

strona 5

eprasa.pl a8d2e431e3

ZDJĘCIE TYGODNIA

W piątek runął elewator zbożowy. To koniec młynów

WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA	PONIEDZIAŁEK
3 września	4 września	5 września	6 września	7 września	8 września	9 września
Szymona Izabeli	Rozalii Róży	Doroty Wawrzyńca	Beaty Albina	Melchiora Reginy	Marii Nestora	Piotra Sergiusza

MOTTO TYGODNIA:

„Jest tylko jeden sposób na uniknięcie krytyki: nic nie robić, nic nie mówić i być nikim”

Arystoteles

Szkolne remonty małe i duże

W wakacje miejskie szkoły i przedszkola przeszły remonty – od wymiany wykładziny po remont stołówki czy świetlicy. Remonty kosztowały ponad 720.000 złotych.

Przeprowadzono remonty w dziewięciu podstawówkach i czterech miejskich przedszkolach. Modernizacja kosztowała łącznie ponad 165 tys. złotych.

Wachlarz prac jest bardzo szeroki. W SP 1 naprawiono i wymieniono oprawy oświetleniowe w sali gimnastycznej (3.382 zł). W „trójce” nowej wykładziny doczekało się pomieszczenie socjalne (3.075 zł). Wymiana zaworów grzejnikowych w SP 8 pochłonęła ponad 42 tys. złotych. W SP 13 za 7.600 zł ułożono na schodach zewnętrznych kostkę brukową. 40.594 zł kosztowała wymiana rury kanalizacyjnej w SP 14. Remont kuchni i magazynku w „piętnastce” kosztował 5.700 zł. Za 5 tysięcy złotych odświeżono kuchnię i świetlicę w SP 17.

W czasie wakacji nie próżnowali również pracownicy SP nr 5. Efektem ich pracy jest odmalowana pracownia nr 6, gdzie w oknach zawisły nowe rolety, a w sali stanęły nowe krzesła i ławki. Odświeżony został także gabinet dla nowego pedagoga–psychologa. Ale to nie wszystko. Remont przeszedł też szkolny korytarz (8.000 zł). W czasie wakacji w „piątce” zrealizowano rządowy program „Posiłek w szkole i w domu”. W jego ramach szkoła dostała dofinansowanie z budżetu państwa na doposażenie i remont stołówki. Całkowita wartość zadania wynosiła 31.250 zł (w tym kwota dofinansowania w wysokości 25.000 zł oraz środki finansowe z budżetu szkoły i miasta – 6.250 zł). Za tę kwotę naprawiono i pomalowano ściany (na jednej ze ścian jest fototapeta), zamontowano narożniki ścienne, powiększono okienka do wydawania posiłków i do zwrotu brudnych naczyń, wymieniono płytki na blacie wydawczo–zdawczym, odświeżono parapety i grzejniki. Zakupiono również nową zastawę kuchenną.

Szkoła Podstawowa nr 5 przed i po remoncie

Największą inwestycją przeprowadzoną w tym roku na terenie miejskiej szkoły, jest remont dachu najstarszej pabianickiej podstawówki – SP 1 przy ul. Pułaskiego. Modernizacja rozpoczęła się pod koniec lutego i trwała kilka miesięcy. Na sfinansowanie jej miasto wydało ponad 487 tys. złotych. A było co robić. W zakres prac weszło m.in. zdjęcie dotychczasowego pokrycia, obróbki dekarskie wokół kominów, wymiana wszystkich okien połaciowych, odtworzenie instalacji odgromowej budynku.

Remonty przeprowadzono również w przedszkolach miejskich. W PM nr 3 modernizację przeszedł plac zabaw. Za ponad 21 tys. złotych zamontowano tu nową nawierzchnię. W „piątce” remont przeszła jedna z klas, łazienka i pomieszczenie gospodarcze (5.500 zł). W PM nr 6 wymieniono wszystkie piony sanitarne, co kosztowało ponad 56 tys. złotych, a w PM 13 blisko 10 tys. złotych kosztował remont jednej z sal zabaw. (e)

Za śmieci będziemy płacić po staremu

Rozstrzygnięty został przetarg na odbiór i zagospodarowanie śmieci. Płacimy dalej po 34 zł za osobę.

– Mimo że koszty poszły w górę, nie będzie podwyżek opłat dla mieszkańców – informuje **Aneta Klimek**, rzeczniczka prasowa prezydenta miasta. – Przy przyjętych prognozach za śmieci w Pabianicach nadal zapłacimy 34 zł miesięcznie za osobę.

Do przetargu na odbiór śmieci z Pabianic stanął jeden oferent. To firma Eko–Region, która wyliczyła usługę na 51.963.120 zł.

Miasto zawarło umowę, która będzie obowiązywać przez 30 miesięcy, do lutego 2027 r.

Obejmie obsługę nieruchomości, wyposażenie w pojemniki do zbiórki odpadów, obsługę PSZOK–u przy ul. Warzywnej, zagospodarowanie zużytych baterii i leków, obsługę zbiórki odpadów wielkogabarytowych oraz poświątecznych choinek, ponadto współorganizowanie akcji edukacyjnych dla mieszkańców.

W ramach realizacji umowy – biorąc pod uwagę dane z deklaracji śmieciowych oraz ilość śmieci – przyjęto do zagospodarowania maksymalnie 48.600 ton odpadów komunalnych, czyli średnio 1.620 ton miesięcznie.

Mimo że po przetargu cena za wywóz śmieci wzrosła, mieszkańcy nie zapłacą więcej. Uszczelnienie systemu gospodarki odpadami komunalnymi spowodowało, że wysokość wpływów zaczęła pokrywać koszty jego funkcjonowania.

– Na dziś system jest zbilansowany, co po przeliczeniu pozwoliło utrzymać stawkę w niezmienionej wysokości 34 zł na osobę – dodaje rzeczniczka.

eprasa.pl a8d2e431e3

Dyżur radnej miejskiej w lesie

Renata Witczak, radna miejska zaprasza na spotkanie w Lasku Miejskim przy Sereczynie.

W ramach plenerowego dyżuru radna Witczak zaprasza 5 września o godz. 14.00 na spacer po Lasku Miejskim. Podczas spaceru wyjaśni się sprawa prowadzonej wycinki drzew w pabianickim lesie oraz jej znaczenia dla naszego lasu. Spacer poprowadzi nadleśniczy **Michał Falkowski** z Nadleśnictwa Kolumna, odpowiedzialny za lasy pabianickie. Będzie również **Mikołaj Dorożała** – wiceminister w Ministerstwie Klimatu i Środowiska oraz Główny Konserwator Przyrody.

Dyżur w terenie jest odpowiedzią na zgłoszenia mieszkańców Pabianic, zaniepokojonych wycinkami drzew prowadzonymi od kilku lat w naszym lasku miejskim.

Nadleśniczy wyjaśni powody tych działań oraz przedstawi plany nowych nasadzeń, a także pokaże różnorodność leśnego ekosystemu. Mikołaj Dorożała opowie o planach ministerstwa na przyszłość naszych lasów.

Zbiórka chętnych: Lasek Miejski przy Sereczynie, róg ul. 20 Stycznia i ul. Borowej. (G)

Wakacyjna Kropla Krwi 2024

Pabianiczanie oddali 334 l krwi, o 50 l więcej niż w roku ubiegłym.

W wakacyjnym okresie honorowi krwiodawcy z Pabianic i powiatu pabianickiego oddali łącznie 334 litry krwi. To o 50 l więcej niż w roku ubiegłym. Do punktu krwiodawstwa zgłosiły się i krew oddały 742 osoby, w tym 176 kobiet, a 74 osoby zrobiły to po raz pierwszy. W każdym tygodniu losowano drobny upominek – okolicznościowy breloczek z wygrawerowaną grupą krwi. Wylosowali je: **Rafał Napióra, Adam Mielcarz, Szymon Barys, Dariusz Madej, Agnieszka Marchewczyńska, Dorota Maślanka, Katarzyna Sokół, Katarzyna Zarzycka** oraz **Agnieszka Chorąża**.

W tym roku, podobnie jak w 2023 r., oddawano krew na rzecz najmłodszych pacjentów, dla naszych żołnierzy przebywających na misjach wojskowych poza granicami Polski, dla strażaków rannych podczas gaszenia pożarów, dla dzieci rannych podczas prac żniwnych i dla wszystkich osób potrzebujących krwi.

Wakacje minęły, ale nic się nie zmieniło, jeśli chodzi o zapotrzebowanie na ten bezcenny lek – krew każdej grupy i w każdej ilości jest nadal bardzo potrzebna.

Amstaff był zagłodzony. Czy przeżyje?

Policja poszukuje właściciela psa przywiązanego do ogrodzenia na 20 Stycznia.

– Są zgłoszenia od mieszkańców, Straż Miejska też przekazuje nam informacje. Wszystkie weryfikujemy – mówi podkom. **Agnieszka Jachimek** z pabianickiej policji.

Przypomnijmy: w ubiegłą niedzielę około godz. 19.00 strażnicy miejscy otrzymali zgłoszenie o psie przywiązanym do ogrodzenia na ul. 20 Stycznia. Na miejscu znaleźli wycieńczonego i skrajnie wychudzonego psa. Zwierzak został przewieziony do schroniska, a następnie do lecznicy w Dobroniu.

Co się dzieje z psem, w jakim jest teraz stanie – zapytaliśmy w Lecznicy dla Zwierząt w Dobroniu.

– To suka w typie amstaffa. Może mieć około 2 lat – usłyszeliśmy od lekarza weterynarii. – Jest skrajnie wycieńczona i wprost zagłodzona. Waży zaledwie 13 kilogramów.

Lekarz znalazł też obrażenia w pysku zwierzęcia. To krwawe wybroczyny na języku i dziąsłach. Wyglądają, jakby ktoś celowo poparzył je jakąś żrącą substancją.

– Wybroczyny są zbyt świeże, by przypuszczać, że z tego powodu nie mógł jeść. Głodzenie trwało długo – dodaje lekarz. – Teraz dostaje płynną karmę, ale rokowania są ciężkie. Mimo ciężkich przeżyć, zwierzę jest ufne i przyjazne.

Zdaniem lekarki, właściciel nie dbał o dobrostan zwierzęcia. – To znęcanie się ze szczególnym okrucieństwem – dodaje. – Jeśli go nie chciał, mógł oddać do schroniska, zgłosić do adopcji. W naszej lecznicy też można zostawić informację.

Znęcanie nad zwierzętami jest przestępstwem zagrożonym karą pozbawienia wolności do lat 3, natomiast w przypadku działania ze szczególnym okrucieństwem od 3 miesięcy do lat 5. (GG)

ZEC przenosi roboty do centrum

Zakończyły się prace przy sieci cieplnej wzdłuż ulicy „Grota" Roweckiego na odcinku od ulicy Bugaj do ulicy Narcyza Gryzla.

W ubiegły czwartek (29 sierpnia) wznowiono dostawy ciepłej wody użytkowej do budynków. Zaczęły się prace nad odtworzeniem nawierzchni chodników i dróg rowerowych wzdłuż ulicy „Grota" Roweckiego. Wymieniono tu 629 metrów rur.

Od poniedziałku (2 września) ZEC przeniósł się z robotami w drugi koniec miasta.

Do wymiany na ulicach: Tkackiej, Ostatniej i Kochanowskiego jest 209 metrów rur ciepłowniczych. Prace ziemne i montażowe, jak zaplanowano, potrwają do 21 września. Od 2 do 12 września wyłączeń ciepłej wody mogą spodziewać się mieszkańcy ulic:

- Ostatniej 3/7, 10, 12, 16, 18;
- Moniuszki 77/81, 83/87, 105; Tkackiej 6/8, 20/22;
- Toruńskiej 13, 14, 15, 16, 18;
- Dąbrowskiego 30/32, 33/37, 34, 50, 51; Łaskiej 40, 42, 44, 46/48;
- Kochanowskiego 3/9, 13/19.

To będzie czwarty i ostatni etap wielkiego remontu rur ciepłowniczych w naszym mieście. Zakład Energetyki Cieplnej wyda na wymianę ok. 2 km sieci cieplnej ok. 7 milionów złotych. Po co to robi?

– Chcemy obniżyć straty przesyłowe i awaryjność sieci – tłumaczy prezes ZEC **Krzysztof Mondzielewski**. – Rury, które podlegały wymianie, miały po 40–50 lat.

Awarie sieci cieplnej nie dawały się mieszkańcom miasta jakoś szczególnie we znaki, ale spółka „dmucha na zimne". Po to jest ta wymiana stalowych rur i zastąpienie ich nowymi w specjalnej otulinie z pianki poliuretanowej.

reklama

malinki
SKLEP ZIELARSKO–MEDYCZNY
ZAPRASZAMY
DO NOWO OTWARTEGO SKLEPU ZIELARSKO–MEDYCZNEGO „MALINKI"
Pabianice, ul. Podleśna 1
• OFERUJEMY SZEROKI ASORTYMENT
• NAJLEPSZE CENY W MIEŚCIE
• FACHOWE PORADY
PONIEDZIAŁEK–PIĄTEK 9.00–17.00
SOBOTA 9.00–14.00

eprasa.pl a8d2e431e3

W kwietniu 2025 pograją na sztucznej murawie

W poniedziałek (2 września) podpisano umowę na budowę boiska piłkarskiego ze sztuczną nawierzchnią.

Boisko powstanie na terenie MOSiR przy ul. „Grota" Roweckiego.

Wykonawcą jest spółka Interhall z Katowic, a umowa opiewa na 14,6 mln zł. Strony reprezentowali **Grzegorz Mackiewicz** – prezydent miasta i **Radosław Osiak** – prezes zarządu spółki.

– Powstanie jeden obiekt wspólnie wykorzystywany przez piłkarzy obu naszych klubów – informował prezydent Mackiewicz. – Nowe boisko będzie przeznaczone dla drużyn MUKS Włókniarz i PTC, zgodnie z podpisanym przez kluby porozumieniem, oraz pod wynajem na cele komercyjne.

Pełnowymiarowe boisko ze sztuczną murawą zostanie zbudowane na terenie „Włókniarza", na miejscu ostatniego boiska treningowego, za dawną halą OBT. Boisko będzie pełnowymiarowe 68 x105 m (z wybiegami 74x115 m) o powierzchni ok. 8.510 m kw. Do zagospodarowania jest teren o powierzchni ok. 16 tys. m kw.

Boisko będzie wyposażone w system drenażu, oświetlenie, monitoring, zaplecze (kontenery szatniowe, sanitarne i techniczne) oraz infrastrukturę towarzyszącą (trybuny, wiaty, piłkochwyty, parking). Spełni wymagania FIFA, PZPN i ŁZPN dla rozgrywek na poziomie IV ligi i klasy okręgowej.

W tym tygodniu nastąpi przekazanie terenu wykonawcy, który chce jak najszybciej rozpocząć prace budowlane.

– Za dwa tygodnie zaczniemy roboty. Mają zakończyć się w pierwszej połowie kwietnia przyszłego roku – ujawnił prezes Osiak.

Inwestycja została sfinansowana z budżetu miasta i Rządowego Funduszu Polski Ład (8 mln zł).

Dane dodatkowe: technologia – trawa Polytan, wysokość 40 mm na macie z wypełnieniem granulatem gumowym EPDM.

Będzie 26 miejsc parkingowych dla samochodów osobowych i 4 miejsca parkingowe dla autokarów oraz trybuna na 208 miejsc z możliwością ich zwiększenia.

Archeolodzy wracają na Stary Rynek

Z powodu znaleziska pod zerwaną jezdnią, prace remontowe po południowej stronie placu zostały wstrzymane.

Firma budowlana, remontująca uliczki wokół zrewitalizowanej płyty rynku, dokopała się do starych fundamentów. Znaleziskiem muszą zająć się archeolodzy, co oznacza, że termin zakończenia remontu wydłuży się. Pierwotnie miał to być październik. Będzie też drożej. O ile, na razie nie wiadomo. Zakres badań archeologicznych obejmie praktycznie całą stronę południową.

– Przystąpimy z firmą, która wygrała przetarg, do rozmów i negocjacji w zakresie prowadzenia dalszych badań archeologicznych. O terminie i wartości zwiększenia zakresu tego zadania będziemy informować – powiedział prezydent **Grzegorz Mackiewicz**.

Na drodze wschodniej układana jest już kostka.

O kilka miesięcy przedłużyła się również rewitalizacja samej płyty rynku. Archeolodzy przekopali tam cały plac budowy. Strefa nadzoru archeologicznego początkowo obejmowała 2.800 m kw. Decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, poszerzono ją na całą płytę, czyli dodatkowo ponad 4 tys. m kw. Rewitalizacja miała kosztować ok. 7,3 mln złotych (w tym 4,5 mln z Polskiego Ładu). Ostatecznie zdrożała o 1,7 mln złotych. (e)

ODESZLI

CZESŁAWA KRYSTYNA ŁYSZKOWSKA
z domu SZER
24 sierpnia. Miała 98 lat

LUCYNA NOWICKA
24 sierpnia. Miała 86 lat

CZESŁAW BRAJTENBACH
24 sierpnia. Miał 94 lata

LESZEK OCHOTA
25 sierpnia. Miał 58 lat

WANDA GRZYBOWSKA
z domu RACZYŃSKA
26 sierpnia. Miała 87 lat

HENRYKA ADAMCZEWSKA
z domu CHOLAK
26 sierpnia. Miała 83 lata

MARIUSZ GRABARZ
27 sierpnia. Miał 65 lat

EDWARD PRZYBYLSKI
27 sierpnia. Miał 78 lat

ANDRZEJ SZCZEPANIAK
27 sierpnia. Miał 65 lat

JERZY HENRYK STĘPIŃ
27 sierpnia. Miał 73 lata

ZOFIA KRUCZKOWSKA
z domu RONKOWSKA
28 sierpnia. Miała 89 lat

TERESA KOSTERA
z domu KWIATKOWSKA
29 sierpnia. Miała 70 lat

BARBARA SZYCH
z domu MAŚLIKOWSKA
30 sierpnia. Miała 89 lat
Pogrzeb 4 września
na cmentarzu katolickim

HENRYK KOSTERA
podporucznik, żołnierz podziemnych sił zbrojnych w latach 1944–1956
pseudonim „Orzeł"
wieloletni geodeta miejski
30 sierpnia. Miał 96 lat
Pogrzeb 3 września
na cmentarzu katolickim

n e k r o l o g

Z głębokim żalem
informujemy, że 30 sierpnia w wieku 96 lat odszedł

ŚP. HENRYK KOSTERA

Podporucznik,
Żołnierz Podziemnych Sił Zbrojnych
w latach 1944–1956
pseudonim „Orzeł",
wieloletni geodeta miejski

Uroczystości pogrzebowe odbędą się
3 września o godzinie 12.00
w kościele Miłosierdzia Bożego w Pabianicach,
po czym nastąpi przewiezienie zmarłego
do grobu rodzinnego
na cmentarzu katolickim w Pabianicach.
Pogrążona w smutku
Rodzina

„Odszedłem...
A tak żyć chciałem...
Pan Bóg tak kazał...
odejść musiałem..."

Gorące podziękowania dla Wszystkich,
którzy uczestniczyli w pogrzebie

ŚP.
STANISŁAWA CIEBIADY

Dziękujemy za wspólną modlitwę
i słowa wsparcia.

Pogrążona w smutku
Rodzina

r e k l a m a

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
przy Cmentarzu Komunalnym *95–200 Pabianice, ul. Kilińskiego 57/59*

Świadczy kompleksowe usługi pogrzebowe oraz całodobowe przewozy zwłok do chłodni

tel: 607 031 100

Kancelaria czynna:
pn.–pt. 8.00–16.00

U nas zapłacisz kartą

tel. (42) 215–12–60 www.mzppabianice.pl
Bezpłatne formalności z ZUS

eprasa.pl a8d2e431e3

Urzędniczka ratusza zatrzymana przez CBA

Joannie I. przedstawiono zarzut niedopełnienia obowiązków i przekroczenia uprawnień w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i zmowy przetargowej. Kobieta nie przyznała się do winy, złożyła wyjaśnienia

22 sierpnia funkcjonariusze Delegatury CBA w Szczecinie zatrzymali urzędniczkę z Urzędu Miejskiego w Pabianicach oraz zabezpieczyli dokumentację dotyczącą przetargów na sprzęt informatyczny.

Kobieta została doprowadzona do Prokuratury Regionalnej w Szczecinie, przedstawiono jej zarzut niedopełnienia obowiązków i przekroczenia uprawnień w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i zmowy przetargowej.

– Podejrzana Joanna I. uczestniczyła w procesie przetargu na zakup komputerów i oprogramowania do programu „Cyfrowa gmina", realizowanego w Pabianicach. Faworyzowała jedną z firm stających do przetargu, ujawniając informacje, które sprawiły, że ta mogła złożyć najkorzystniejszą ofertę – tłumaczy prokurator Marcin Lorenc, rzecznik Prokuratury Regionalnej w Szczecinie. – Urząd Miejski zakupił 94 stacje robocze i 250 sztuk oprogramowania.

Ile to miasto kosztowało? W to prokuratura już nie wnika. ***Życie Pabianic*** dotarło do informacji z ratusza, która mówi, że: „Miasto Pabianice otrzymało grant w wysokości 1.918.350 zł w projekcie „Cyfrowa gmina", z przeznaczeniem na wsparcie rozwoju cyfrowego i poprawę cyberbezpieczeństwa. Zakupiony został sprzęt komputerowy, oprogramowanie, licencje oraz zabezpieczenia systemu informatycznego dla Urzędu Miejskiego i Miejskiego Ośrodka Kultury. Było to m.in. 96 komputerów o podwyższonym bezpieczeństwie, najnowsze wersje systemów operacyjnych dla serwerów, licencje dostępowe, oprogramowanie antywirusowe, urządzenia awaryjne i zabezpieczające. Wprowadzone rozwiązania zapewnią bezpieczne przechowywanie i dostęp do danych, cyberbezpieczeństwo komunikacji za pośrednictwem poczty elektronicznej oraz utrzymają ciągłość pracy urzędu, np. w razie awarii lub ataku na sieć teleinformatyczną.

Program „Cyfrowa gmina" był finansowany z Funduszy Europejskich, w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014–2020 Osi Priorytetowej V Rozwój cyfrowy JST oraz wzmocnienie cyfrowej odporności na zagrożenia REACT–EU, działania 5.1 Rozwój cyfrowy JST oraz wzmocnienie cyfrowej odporności na zagrożenia.

– Podejrzana Joanna I. nie przyznała się do winy, złożyła obszerne wyjaśnienia – informuje prokurator.

Przedstawione zarzuty dotyczą art 305 par. 1 kk (Kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udaremnia, utrudnia przetarg publiczny albo wchodzi w porozumienie z inną osobą, działając na szkodę właściciela mienia albo osoby lub instytucji, na rzecz której przetarg jest dokonywany, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.) w związku z art. 231 par. 1 kk (Funkcjonariusz publiczny, który przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.).

– Za te przestępstwa grozi jej kara do 5 lat pozbawienia wolności – dodaje prokurator Lorenc.

Prokurator zastosował wobec pabianiczanki środki wolnościowe oraz zabezpieczenie majątkowe w kwocie 20 tysięcy złotych, a także poręczenie majątkowe w wysokości 30 tysięcy złotych.

Skąd CBA ze Szczecina w pabianickim ratuszu?

Funkcjonariusze Delegatury Centralnego Biura Antykorupcyjnego w Szczecinie prowadzą śledztwo w sprawie przyjmowania korzyści majątkowych przez osoby pełniące funkcje publiczne w latach 2015–2022. Chodzi o „zmowę przetargową" w Zarządzie Dróg Wojewódzkich w Koszalinie. Jak podaje w komunikacie CBA, w sprawie pojawia się kilka wątków, w tym: przyjmowania przez osoby pełniące funkcje publiczne korzyści majątkowych, naruszenia zasad udzielania zamówień publicznych oraz poświadczających nieprawdę faktur VAT.

W ramach postępowania przygotowawczego funkcjonariusze Delegatury CBA w Szczecinie ustalili, że z wybranymi uczestnikami przetargów dochodziło do uzgodnień treści specyfikacji warunków zamówienia na sprzęt i oprogramowanie informatyczne. Porozumienia umożliwiły złożenie przez określone podmioty najkorzystniejszych ofert. (GG)

reklama

eprasa.pl a8d2e431e3

Czego nie wolno przechowywać w piwnicy

Po tragicznym pożarze w Poznaniu, gdzie w płonącej kamienicy zginęło 2 strażaków, a kilkanaście osób (strażaków i mieszkańców kamienicy) odniosło obrażenia, administratorzy domów „przyglądają się" piwnicom, a zwłaszcza temu, co w nich przechowują lokatorzy

– Nie bardzo mamy wpływ na to, co lokatorzy trzymają w piwnicach – mówią zgodnie gospodarze i administratorzy domów w Pabianicach. – Bywa, że sąsiedzi informują nas, że na przykład śmierdzi benzyną w piwnicy. Wtedy interweniujemy.

Mieszkańcy miejskich kamienic i spółdzielczych bloków komórki lokatorskie traktują jak dodatkową powierzchnię mieszkania i najczęściej chowają w nich rzeczy, które w mieszkaniu się nie mieszczą i zawadzają, a są często używane, jak np. rowery, hulajnogi, narzędzia elektryczne, opony samochodowe (do wymiany).

W piwnicach lądują też rozładowane akumulatory i kanistry na benzynę, oraz butle gazowe.

Regulamin Pabianickiej Spółdzielni Mieszkaniowej mówi, że: „W piwnicach nie wolno przechowywać materiałów łatwopalnych, wybuchowych, żrących i śmierdzących środków chemicznych oraz gazu w butlach. Nie wolno zastawiać korytarzy, przejść piwnicznych i innych ciągów komunikacyjnych meblami, wózkami, motocyklami, rowerami i innymi przedmiotami utrudniającymi swobodne przejście".

Czego nie wolno w nich przechowywać ze względu na bezpieczeństwo ppoż., mówią też prawa wyższego rzędu.

– Mówi o tym rozporządzenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z 7 czerwca 2010 r., dotyczące ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych oraz terenów – informuje mł. bryg. Michał Kuśmirowski z KP PSP Pabianice.

Zgodnie z nimi, w miejscach takich jak piwnice, poddasza, strychy, klatki schodowe czy korytarze, nie jest dozwolone przechowywanie materiałów, które stanowią zagrożenie pożarowe.

W ostatnim tygodniu Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej wydała komunikat, w którym wyjaśniła, że do tych niebezpiecznych materiałów zaliczają się: gazy palne, takie jak propan–butan czy acetylen, a także gazy palne stosowane jako czynnik w instalacjach klimatyzacyjnych. Do tej listy należą również ciecze palne, takie jak benzyna, rozpuszczalniki, alkohole czy nafta, a także materiały wybuchowe i wyroby pirotechniczne, takie jak fajerwerki, zimne ognie, świece dymne, flary, race, pociski, granaty czy niewybuchy.

Do przedmiotów, których nie wolno trzymać w piwnicy, zalicza się: butle z gazem (nawet puste), kanistry z paliwem, akumulatory samochodowe, rozpuszczalniki, farby i lakiery, które zawierają rozpuszczalniki, środki do dezynfekcji.

Jak podaje KG PSP, dodatkowo na drogach komunikacji ogólnej służących ewakuacji zabronione jest składowanie wszelkich materiałów palnych lub umieszczanie w ich obrębie przedmiotów w sposób zmniejszający ich wymaganą szerokość albo wysokość. Materiałów palnych nie można przechowywać również w pomieszczeniach technicznych, na nieużytkowych poddaszach i strychach oraz na drogach komunikacji ogólnej w piwnicach.

– Niebezpieczeństwo pożaru może być spowodowane np. poprzez podłączenie do ładowarki elektrycznej hulajnogi zostawionej w piwnicy – ostrzega strażak. – W Rydzynach mieliśmy pożar, który wybuchł w garażu, gdzie „ładował się" elektryczny samochód dziecięcy. Spłonął samochodzik dla dziecka, samochód rodziców i garaż.

Za przestrzeganie przepisów z zakresu ochrony przeciwpożarowej odpowiada właściciel, zarządca lub użytkownik obiektu budowlanego, lub terenu albo inna osoba, która nimi włada.

– Co ważne, brak świadomości w kwestii obowiązujących wymagań nie zwalnia z odpowiedzialności za ich nieprzestrzeganie – dodaje strażak.

Za przechowywanie tego typu przedmiotów w piwnicy grozi kara nagany, grzywny lub aresztu.

Zgodnie z Kodeksem wykroczeń, mandat może wynieść od 20 zł do 5 tys. zł i może go wystawić zarówno policja, jak i straż pożarna.

Dobrą praktyką jest dokonywanie okresowych przeglądów stanu ochrony przeciwpożarowej i usuwanie stwierdzonych nieprawidłowości na bieżąco. Pabianiccy strażacy co roku przeprowadzają taką akcję pod nazwą „Kamienica".

– Możemy skontrolować tylko części wspólne budynku. Do indywidualnych komórek wejść nie możemy bez zgody właścicieli – dodaje strażak.

Pożar w kamienicy przy Kraszewskiego w Poznaniu został wykryty przez autonomiczną czujkę dymu, zamontowaną w jednym z prywatnych mieszkań. Dzięki temu szybko zaalarmowane zostały służby ratunkowe i ewakuowano mieszkańców. To pokazuje, jaką wartość ma automatyczne i wczesne wykrywanie pożaru, zwłaszcza w miejscach, gdzie ludzie przebywają w porach nocnych.

Aktualnie w Komendzie Głównej PSP trwają prace nad przepisami wprowadzającymi obowiązek stosowania w mieszkaniach autonomicznych czujek dymu. Prace są zaawansowane, a projekt przepisów powinien być przygotowany we wrześniu br. (JM)

Policjantka na pudle

Komisarz Barbara Głowińska z pabianickiej komendy zajęła trzecie miejsce w konkursie Policjant Służby Kryminalnej 2024.

Komisarz Głowińska jest zastępcą naczelnika Wydziału Dochodzeniowo–Śledczego. Zajęła III miejsce w kategorii „Najlepszy policjant sprawujący nadzór nad pracą dochodzeniowo–śledczą województwa łódzkiego 2024".

Wojewódzkie eliminacje konkursu były w maju tego roku. W poszczególnych konkurencjach rywalizowały ze sobą 22 czteroosobowe drużyny z każdej jednostki szczebla powiatowego i miejskiego łódzkiego garnizonu. Komisja konkursowa wyłoniła zwycięzców w pięciu kategoriach. III miejsce w indywidualnej konkurencji – „Najlepszy policjant sprawujący nadzór nad pracą dochodzeniowo–śledczą województwa łódzkiego roku 2024" zajęła pabianicka policjantka. 28 sierpnia zwycięskim drużynom nagrody wręczył insp. **Arkadiusz Sylwestrzak**, komendant wojewódzki policji w Łodzi wraz ze swoim zastępcą insp. **Andrzejem Patrzałkiem.**

Barbara Głowińska w policji służy od 2005 roku. Od 15 kwietnia 2023 roku jest zastępcą naczelnika Wydziału Dochodzeniowo–Śledczego w pabianickiej komendzie. Poprzednio zajmowała to samo stanowisko w KP Policji w Kutnie. 14 listopada 2023 roku została uhonorowana Brązową Odznaką Zasłużony Policjant. Nie pozostaje obojętna na ludzką krzywdę. Dowodem tego jest list, który wpłynął do pabianickiej komendy z wyrazami uznania za okazane „wsparcie, życzliwość i zrozumienie". 46–letnia mieszkanka Piotrkowa Trybunalskiego serdecznie dziękowała za okazaną jej pomoc. 30 lipca tego roku na ulicy Północnej w Łodzi do pabianickiej policjantki zwróciła się z prośbą. Jej ojciec zostawił w miejskim autobusie plecak, a w nim dokumentację medyczną. 73–latek przyjechał do szpitala na badania. Kobieta obawiała się, że pozostawiony w pojeździe bagaż zostanie skradziony. Widząc umundurowaną funkcjonariuszkę, zwróciła się do niej o pomoc. Komisarz Barbara Głowińska, pomimo że sama wówczas wymagała pomocy medycznej w związku z doznaną kontuzją, zaczęła działać. Natychmiast skontaktowała się z przedsiębiorstwem komunikacyjnym i przekazała niezbędne informacje. Dzięki jej błyskawicznej reakcji kierowca zabezpieczył „zgubę", która z całą zawartością wróciła do właściciela.

Życie Pabianic – tygodnik informacyjny.
Redaktor naczelna **Grażyna Grabowska**, dziennikarze **Magdalena Kosińska**, **Elżbieta Tomes**, **Agnieszka Namysł**, sport: **Grzegorz Ziarkowski**.
Sekretariat i reklama **Agata Grzech**, **Agnieszka Kusiak**. DTP **Sylwia Fronczala**.

Adres redakcji **95–200 Pabianice, Stary Rynek 7**, tel. **42–22–70–400**, **www.zyciepabianic.pl**, email **redakcja@zyciepabianic.pl**
Wydawca **Agencja Dziennikarzy spółka z o.o.** Pabianice, Stary Rynek 7.
Druk **AGORA S.A.**

eprasa.pl a8d2e431e3

ul. Kościuszki

Uwaga, słuchacze UTW!

Uniwersytet Trzeciego Wieku rozpocznie 23 września zapisy na rok akademicki 2024/25. Potrwają do 27 września. Zapisy będą odbywać się w godzinach 10.00–13.00 w holu Miejskiego Ośrodka Kultury. Dla stałych słuchaczy opłata wynosi 100 zł (wymagana legitymacja). Nowi słuchacze muszą wpłacić 130 zł (w tym 30 zł to wpisowe) i dostarczyć zdjęcie. Rozpoczęcie roku akademickiego odbędzie się 7 października o godz. 11.00 w MOK–u.

ul. „Grota" Roweckiego

Stacja do niczego

Pod wiatą rowerową, na skrzyżowaniu ulic „Grota" i Gryzla, Starostwo postawiło w 2017 roku stację rowerową. Sezon na dwa kółka wciąż trwa w najlepsze i, niestety dla rowerzystów, ze sprzętu nie da się korzystać. Stacja od początku istnienia miała pecha – liczne awarie czy uszkodzenia, które nie były spowodowane przez nieumiejętne korzystanie. Często padała też „ofiarą" wandali. Szkoda…

ul. Traugutta

Przeczytałeś – podaj dalej

Czy macie jakieś zalegające w regałach przeczytane już książki? Może nadszedł czas, aby dać im „nowe życie"? Panie z prężnie rozwijającego się Koła Gospodyń Miejskich w Pabianicach ustawiły regał w korytarzu posesji Traugutta 2 na taką właśnie okoliczność. Jest to swoista „Biblioteczka Społeczna", w której książki zawsze będą suche i gotowe do bezpłatnego wykorzystania przez mieszkańców Pabianic. Ponieważ jest to dopiero początek działalności biblioteczki, zachęcamy do wypełniania jej zawartości nowymi pozycjami. Można to zrobić w godzinach 8.00–16.00.

ul. Konopnickiej

Zajęcia dla panów

Centrum Seniora w Pabianicach zaprasza mężczyzn na bezpłatne zajęcia ruchowe w ramach projektu ZDROWIE ŁÓDZKIE na PLUS. Zajęcia rozpoczną się we wrześniu i będą odbywały w piątki, od godziny 16.30 (wrzesień–listopad). Obowiązują zapisy: 887 500 951.

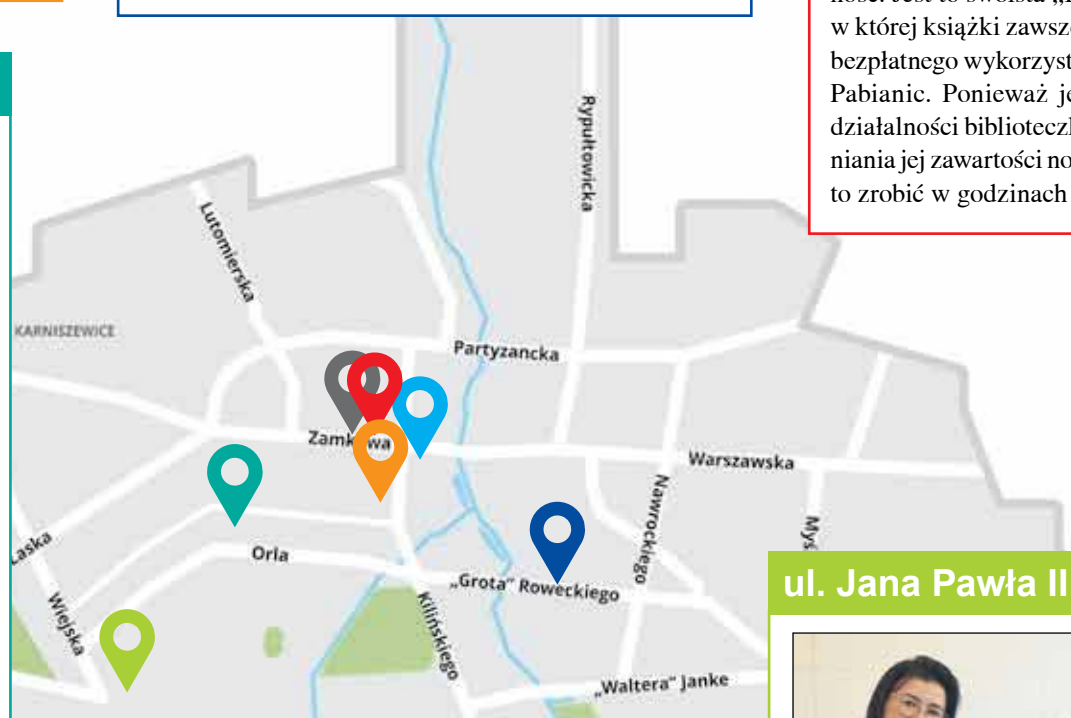

ul. Zamkowa

Wrota do remontu

Trwa remont głównych drzwi wejściowych do kościoła ewangelicko–augsburskiego. Po wielu latach trzeba było ponownie udostępnić boczne drzwi do świątyni. Jeszcze czterdzieści lat temu to właśnie tymi drzwiami wchodziło się zazwyczaj na mszę, a główne wrota świątyni otwierały się szeroko jedynie na konfirmacje czy śluby. Mimo utrudnień nabożeństwa odbywają się co niedzielę o zwykłej porze, czyli o godzinie 10.30. Renowacja jest możliwa dzięki datkom. Można wpłacać je na listę, która jest wyłożona w kancelarii parafialnej, bądź bezpośrednio na konto parafialne – nr konta: 56 1050 14611000 0022 7598 5675, BIC (SWIFT) INGBPLPW, w treści przelewu: ofiara na cele kultu religijnego – remont drzwi.

ul. Jana Pawła II

Więcej godzin pracy

Wychodząc naprzeciw potrzebom pacjentów, PCM zwiększyło liczbę dni pracy poradni stomatologicznej w Szkole Podstawowej nr 13 – z trzech do czterech. Oznacza to, że pacjenci (dzieci i młodzież do 18 lat) są tam przyjmowani codziennie oprócz poniedziałków: we wtorki w godz. 8.00–12.00, w środy w godz. 8.30–15.30, w czwartki w godz. 8.30–15.30, w piątki w godz. 14.00–18.00. Dzięki kontraktowi z NFZ za wizyty pociech u dentysty rodzice nie ponoszą żadnych kosztów. Co więcej, poziom oferowanych usług nie odbiega od tych w prywatnych gabinetach. Nie ma znaczenia miejsce zamieszkania dziecka/nastolatka, bo poradnia jest dostępna dla każdego. Zapisy pod numerem 531 877 099.

ul. Zamkowa

Monnari w Pabianicach

Odzieżowa oferta Pabianic wzbogaciła się o nową markę. Jest to pierwszy w naszym mieście sklep odzieżowy pod szyldem tej znanej polskiej sieci. Powstał w Centrum Handlowym Echo. Pierwsze klientki odwiedziły go 24 sierpnia. Z okazji otwarcia na klientki czekają atrakcyjne rabaty na całą kolekcję. Sieć rozwija się prężnie i szeroki asortyment ubrań, dodatków oraz toreb dostępny jest już w ponad 200 salonach w całej Polsce. Znajdziemy tutaj rozmiary od 36 do 46, specjalnie z myślą o każdej kobiecie.

eprasa.pl a8d2e431e3

Gmina Dobroń

Władze gminy zapraszają 5 września o 17.00 na symboliczne odsłonięcie żołnierskiej mogiły do Chechła Drugiego.

Gmina odnowiła zbiorową mogiłę żołnierzy Wojska Polskiego z 1939 roku na cmentarzu ewangelickim w Chechle Drugim, przy ul. Zwycięstwa. Dzięki dotacji wojewody łódzkiego (z funduszu opieki nad grobami i cmentarzami wojennymi) w miejscu starego nagrobka ustawiono nowy pomnik z jasnego granitu z krzyżem z umieszczonym na nim symbolem wojskowego orła. Na nowym nagrobku pojawiły się też granitowe nakrywy, a na tablicach z czarnego granitu wyryto nazwiska poległych żołnierzy: ppor. Jan Maj, kpr. Władysław Głogowski, kpr. Nikoluk, kpr. Kazimierz Radecki, kpr. rez. Aleksander Mędzik, st. strz. Stanisław Pietralski, st. strz. Stefan Ziębicki, strz. Stanisław Badowicz, strz. Chrobot, strz. Adam Durasiewicz, strz. Józef Fluder, strz. Jan Goryń, strz. Józef Górka, strz. Jan Górski, strz. Józef Grabowski, strz. Józef Gregorczyk, strz. Józef Karaś, strz. Jan Kokosza, strz. Jan Kryczka, strz. Władysław Młynarski, strz. Stefan Mosiołowski, strz. Jan Pogodziński, strz. Jan Pszczoła, strz. Antoni Rybski, strz. Jan Sakowski, strz. Stefan Szczałkowski, strz. Stanisław Tomala, strz. Adam Towarek i strz. Franciszek Zagrodnik.

Z pierwszej z tablic dowiemy się ponadto, że jest to „Zbiorowa mogiła żołnierzy polskich 72. Pułku Piechoty z Radomia im. płk. D. Czachowskiego 28. Dywizji Piechoty Armii „Łódź" poległych w ciężkiej bitwie pod Chechłem 7 września 1939 r.".

Całość prac pochłonęła 50 tys. zł i została sfinansowana z dotacji wojewody łódzkiego.

Renowacja żołnierskiej mogiły w Chechle Drugim sprawiła, że obchody związane z 85. rocznicą walk obronnych stoczonych na terenie gminy Dobroń przez żołnierzy z 72. Pułku Piechoty im. płk. Dionizego Czachowskiego w Radomiu będą miały wyjątkową oprawę. Władze gminy zapraszają do udziału w uroczystości 5 września. Tego dnia o godz. 17.00 przy odnowionej mogile wojskowej na cmentarzu w Chechle Drugim odprawiona zostanie msza święta, po której nastąpi symboliczne odsłonięcie żołnierskiego grobu.

Gmina Ksawerów

Gminny Dom Kultury z Biblioteką ma nowego szefa. Od 1 września 2024 r. jest nim Rafał Tomczyk.

Podczas sesji Rady Gminy Ksawerów, 28 sierpnia otrzymał on powołanie na stanowisko dyrektora Gminnego Domu Kultury z Biblioteką.

Nowy dyrektor GDK w Ksawerowie został wyłoniony w drodze konkursu ogłoszonego przez wójta gminy Ksawerów Piotra Chałupkę w czerwcu tego roku.

Rafał Tomczyk doświadczenie zawodowe zdobywał jako instruktor w różnych instytucjach kultury oraz jako nauczyciel w placówkach oświatowych. Od wielu lat prowadzi wydarzenia kulturalne i rozrywkowe w roli konferansjera. W wolnych chwilach realizuje się jako kompozytor piosenek, autor i redaktor książek oraz artykułów prasowych związanych z kajakarstwem.

Gmina Lutomiersk

Nowe przedszkole i żłobek są gotowe na przyjęcie 200 dzieci. Zaczną działać 1 września 2024 r. Inwestycja kosztowała blisko 15 mln zł.

W miejscowości Wrząca przy ul. Sikorskiego w gminie Lutomiersk powstało przedszkole z oddziałem żłobkowym. Placówka składa się z 6 oddziałów przedszkolnych oraz 2 oddziałów żłobkowych, każdy po maksymalnie 25 dzieci.

W skład każdego oddziału wchodzi sala zabaw, magazynek, toaleta oraz pomieszczenie z natryskiem. Dodatkowo przy sali zabaw dzieci młodszych w żłobku jest sypialnia. W budynku jest też kuchnia z zapleczem oraz jadalnia.

Przy głównym wejściu zlokalizowano obszerny hol z szatnią dla poszczególnych grup oraz poczekalnią dla rodziców. Dodatkowo w budynku zaprojektowano figloraj z zapleczem, pomieszczenia administracyjne, techniczne, gospodarcze, magazynowe, higieniczno–sanitarne oraz niezbędną komunikację.

Powierzchnia zabudowy – 1.730,04 m kw., kubatura – 1.0634 m kw., wysokość budynku – 8,55 m. Budynek ma nieregularny kształt o wymiarach 52,76 x 43,96 m. Zachodnie skrzydło budynku jest dwukondygnacyjne, natomiast pozostała część jest parterowa. Budynek zbudowano w technologii tradycyjnej, jest murowany, przykryty stropodachem. Na potrzeby centralnego ogrzewania, ciepłej wody użytkowej oraz wentylacji, zaprojektowano kotłownię gazową o mocy 2x200 kW oraz zamontowano instalację fotowoltaiczną.

Inwestycja była współfinansowana z środków Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych w wysokości 8.954.000 zł.

Wykonawca to Zakład Usług Remontowych i Budowlanych „ZURIP" S.A., Małogoszcz.

eprasa.pl a8d2e431e3

24–latek zraniony nożem. Aresztowano agresywną parę

22–letnia kobieta i jej 22–letni kumpel staną przed sądem za pobicie i zranienie 24–letniego pabianiczanina. Grozi im więzienie.

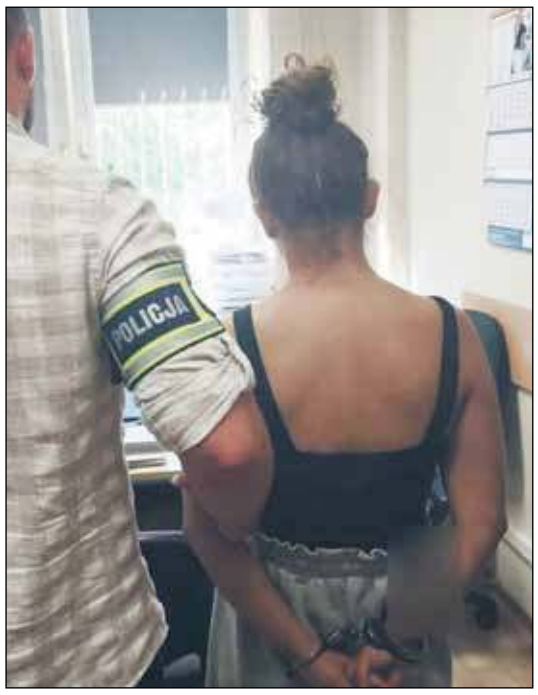

W czwartek (29 sierpnia) sąd zastosował na wniosek prokuratury areszt tymczasowy dla 22–latka na okres 3 miesięcy. Za zarzucane czyny grozi mężczyźnie kara do 8 lat, a kobiecie do 5 lat pozbawienia wolności.

Do zdarzenia doszło w niedzielę, 25 sierpnia o godzinie 4.40 na ulicy Piotra Skargi.

– Zgłoszenie mówiło o ugodzeniu nożem 24–letniego mężczyzny – informuje podkom. **Agnieszka Jachimek** z pabianickiej policji.

Na miejscu funkcjonariusze zastali rannego i udzielili mu niezbędnej pomocy. Karetka pogotowia zabrała go do szpitala.

Potem funkcjonariusze ustalili, że dwie osoby zaatakowały 24–latka na ulicy Piotra Skargi (w okolicach nr 21), a jedna z nich raniła go nożem. Policyjne patrole w poszukiwaniu sprawców sprawdzały pobliskie ulice. W tym czasie funkcjonariusze z grupy dochodzeniowo–śledczej dokonali oględzin i zabezpieczali ślady na miejscu zdarzenia.

Jeszcze tego samego dnia zatrzymano 22–letnią kobietę, która brała udział w pobiciu pabianiczanina, a w poniedziałek, 26 sierpnia w ręce stróżów prawa wpadł jej partner. Jak ustalili śledczy, to on użył noża.

– Dlatego odpowie przed sądem za pobicie z użyciem niebezpiecznego narzędzia – tłumaczy policjantka. – Ponieważ oboje zacierali ślady popełnionego przestępstwa, dodatkowo usłyszeli zarzuty poplecznictwa.

Pijany 52–latek staranował barierki

Mężczyzna jechał bez uprawnień. Miał w organizmie ponad 2,7 prom. alkoholu.

W sobotę (31 sierpnia) o godzinie 9.00 dyżurny pabianickiej komendy dostał zgłoszenie o zdarzeniu na ulicy Warszawskiej (w okolicach Starego Rynku). Na miejsce natychmiast pojechali funkcjonariusze z drogówki. Okazało się, że kierujący oplem, jadąc w kierunku Łodzi, stracił panowanie nad kierownicą i wjechał w latarnię oraz uszkodził barierki odgradzające wysepkę autobusową od jezdni. Kierowca wyszedł z opresji bez szwanku.

– Strażacy odłączyli akumulator w samochodzie, zabezpieczyli uszkodzoną latarnię i uprzątnęli jezdnię – mówi mł. asp. **Bartosz Angiel** z PSP w Pabianicach.

Wstępnie oszacowane straty w samochodzie to 2.000 zł. Uszkodzone barierki na odcinku dwóch metrów i latarnia to straty 11.000 zł.

Policjanci zbadali alkomatem kierowcę opla. 52–latek miał w organizmie ponad 2,7 promila alkoholu. Nie miał uprawnień do kierowania autem. Pabianiczanin został zatrzymany, a auto (nie należy do 52–latka) trafiło na policyjny parking.

O dalszym losie nieodpowiedzialnego mężczyzny zadecyduje sąd. Za jazdę w stanie nietrzeźwości grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Pijana, ale uprzejma

Dzięki obywatelskiemu ujęciu, policjanci zatrzymali pijaną kobietę kierującą skodą. Miała blisko 2,8 promila alkoholu w organizmie. Odwoziła znajomego do domu.

53–latka chciała odwieźć znajomego do domu. Jej pasażer również był pod wpływem alkoholu.

Kobiecie za popełnione przestępstwo grozi kara do 3 lat więzienia.

– W środę (28 sierpnia) o godzinie 11.40 dyżurny pabianickiej komendy otrzymał zgłoszenie o obywatelskim ujęciu nietrzeźwej kierującej – informuje podkom. **Agnieszka Jachimek**, oficer prasowy pabianickiej policji.

Do Dobronia natychmiast pojechali policjanci i na miejscu potwierdzili wiadomość świadka. 46–latek jadąc autem zauważył, że jadąca przed nim skoda ma kłopoty z utrzymaniem toru jazdy. Samochód jechał „wężykiem" po całej szerokości jezdni. Kierująca autem kobieta miała problemy z obsługą pojazdu.

– Mężczyzna wyprzedził skodę i uniemożliwił kierującej dalszą jazdę. Następnie zadzwonił pod numer alarmowy i zgłosił zdarzenie – opowiada policjantka.

Funkcjonariusze zbadali panią kierowcę alkomatem. Miała w organizmie niemal 2,8 promila alkoholu. Na domiar złego przewoziła pasażera. Jej 52–letni towarzysz podróży również był pod wpływem napojów wysokoprocentowych. 53–latka tłumaczyła policjantom, że chciała odwieźć go do domu.

Mieszkanka powiatu sieradzkiego została zatrzymana. Straciła już prawo jazdy, a za swój nieodpowiedzialny wybryk odpowie niebawem przed sądem.

Recydywista okradł jubilera na starówce

41–letni łodzianin to sprawca kradzieży z włamaniem do salonu jubilerskiego. Ukradł obrączki o wartości niemal 10.800 złotych.

Do włamania doszło 28 kwietnia tego roku na pabianickiej starówce.

– Jak ustalili policjanci, o godzinie 23.10 zamaskowany mężczyzna podszedł do witryny sklepowej i zasłonił kamery monitoringu – relacjonuje podkom. **Agnieszka Jachimek** z pabianickiej policji.

Po dwóch godzinach wrócił. Sforsował drzwi wejściowe i wszedł do wnętrza sklepu z biżuterią. Stłukł szklane witryny i wyjął cztery tace ze złotymi obrączkami.

Śledczy bardzo dokładnie zabezpieczyli wszystkie ślady na miejscu zdarzenia. Kryminalni w trakcie wykonywanych czynności znaleźli na jednej z ulic trzy porzucone tace jubilerskie. Zabezpieczyli również dwie obrączki, które sprawca najprawdopodobniej zgubił podczas ucieczki.

– Pokrzywdzony wycenił wartość skradzionej biżuterii na kwotę niemal 10.800 złotych. Ponadto podczas włamania sprawca dokonał uszkodzeń w lokalu, które zostały oszacowane na kwotę ponad 11 tysięcy złotych – ujawnia policjantka.

Żmudna praca śledczych oraz wieloetapowe działania, zaangażowanie i upór doprowadziły do ustalenia tożsamości podejrzanego. Okazał się nim 41–letni mieszkaniec Łodzi. Mężczyzna był wcześniej poszukiwany. 1 czerwca tego roku został zatrzymany i trafił wówczas do aresztu śledczego.

Do pabianickiej komendy policji 27 sierpnia przywieziono go z zakładu penitencjarnego.

– Usłyszał zarzut kradzieży z włamaniem – dodaje policjantka. – Za to przestępstwo grozi łodzianinowi kara do 10 lat pozbawienia wolności. Może ona jednak zostać zwiększona, gdyż działał w warunkach multirecydywy.

eprasa.pl a8d2e431e3

Spotkały się psiaki „z odzysku”

Adoptowane nie tylko ze schroniska i pabianickich fundacji czworonogi spacerowały ze swoimi opiekunami po polach hermanowskich. Po raz piąty odbył się tam Zlot Adopciaków, imprezy promującej adopcje bezdomnych psów

Na wspólny spacer zaprosili wolontariusze z fundacji PSIjaciel_4U_Pabianice i Kundel Bury. Wszyscy czworonożni uczestnicy wydarzenia to adoptowane psy ze schroniska, z różnych fundacji i takie po prostu zabrane z ulicy lub „zgarniane” ze złych warunków.

– Cieszymy się ich szczęściem, bo nie są już w boksach schroniskowych – mówi Joanna Twardowska z fundacji PSIjaciel_4U. – Historie tych psiaków są bardzo różne. Można by ciekawą książkę o nich napisać.

Zainteresowanie adopcjami zwierząt zwiększa się z roku na rok.

– Jest to jeszcze daleka droga, ale my „trąbimy” cały czas, na każdym kroku edukujemy, na czym polega psia komunikacja, mamy behawiorystów, pomagamy nawet po godzinach, szczególnie „rodzicom” adopcyjnym, jeśli mają problem z psem. Zlot służy również do tego, by tę świadomość zwiększać – mówi Magda Piechowska z Kundla Burego.

– Cały czas naciskam na to, by adopcja psa była świadoma, czyli nie pies, bo ładny, tylko dobrany do naszego trybu życia, bo inaczej się z nim nie dogadamy – dodała Joanna Twardowska.

Frekwencja na spotkaniu była duża, aczkolwiek, jak przyznają wolontariuszki, bywało lepiej. Największym zainteresowaniem cieszył się pierwszy zlot.

– Cieszymy się, że widzimy te same mordki, ale też zupełnie nowe. W tym roku przyjechali ludzie nawet z Lublina – mówią wolontariuszki.

Podczas tradycyjnego spaceru po polach wytyczone były dwie trasy do wyboru – krótsza i dłuższa. Po spacerze wszyscy zapozowali do wspólnego zdjęcia. Odbyła się licytacja fantów. Zebrane w ten sposób pieniądze zostaną przekazane na pomoc potrzebującym psiakom. Organizatorzy przygotowali dla uczestników pakiety. Zorganizowano również kiermasz. To wszystko udało się dzięki sponsorom, którzy wspierają ideę zlotu. (e)

Tutaj kupisz szydło, mydło i powidło…

Kiedyś stały niemal na każdym skrzyżowaniu. W Pabianicach była nimi „usiana” ulica Zamkowa, Warszawska, cały Bugaj, Piaski. Niestety kioski, bo o nich tu mowa, masowo znikają. To już niemal relikty minionej epoki. Ich funkcje coraz częściej przejmują małe sklepy, markety i stacje benzynowe

Kioski Ruchu były nieodłącznym elementem krajobrazu naszego dzieciństwa – czyli osób, które urodziły się najpóźniej pod koniec lat osiemdziesiątych. Kioski oczywiście nie zniknęły z dnia na dzień, nawet dzisiaj mamy ich w Pabianicach jeszcze kilka. Dlaczego znikają? Ich właściciele i pracownicy opowiadają nam, jak prowadzi się taki biznes i jak on się zmieniał na przestrzeni lat.

– Lekko nie jest, bo sprzedaż gazet spada, a po całą resztę chodzimy do marketów i sklepów – mówią kioskarze. – Kioski, które jeszcze istnieją, „umierają” w spokoju. Bo po co kupować pastę Colodent u nas, skoro można w Rossmannie?

Z miast znikają przede wszystkim kioski Ruchu, to trend utrzymujący się od kilku lat. Na koniec 2019 roku firma miała w całej Polsce 1.333 placówki sprzedażowe, rok później – 1.209, na koniec 2021 roku – 1.027, na koniec 2022 roku – 814, a obecnie jest ich 400. Zatem w ciągu 5 lat ich liczba skurczyła się o 933, czyli prawie 70 proc.

W małych przedsiębiorców uderzają też coraz wyższe składki ZUS i składka zdrowotna, opłaty za dzierżawę i coraz mniejsze marże na towarach. Ale z odrobiną samozaparcia i zapału z kiosku wciąż można się utrzymać.

Kioskarze z całą stanowczością zapewniają, że są potrzebni, co widać po liczbie klientów.

– Ja już mogłabym iść na emeryturę, ale szkoda mi tego wszystkiego, tych ludzi, którzy kupują u mnie od lat – zapewnia pani Maja, właścicielka kiosku na skrzyżowaniu ulic Łaskiej i Szarych Szeregów.

Nie tylko po gazety i papierosy

Kioski to oczywiście nie tylko punkty, gdzie można kupić gazety i papierosy. Te najpopularniejsze i najbardziej lubiane były miejscem spotkań mieszkańców, a od samych kioskarzy można było dowiedzieć się, co słychać w okolicy. Dziś takich punktów jest już coraz mniej. Ale są.

– Mam otwarte od szóstej rano do szóstej po południu. Uprzejmością „kupuję” klientów – mówi pani Maja. – Nie wdaję się w żadne dyskusje polityczne. Nawet gdy kupujący sprzeczają się o miejsce w kolejce, nie ingeruję. Ruch jest od rana do wieczora. Klienci mnie lubią. Jestem w tym miejscu od 13 lat, a w branży od 1992 roku. Zjadłam na tym biznesie zęby. Pracowałam po 12 godzin. Nawet teraz nie pamiętam, kiedy miałam urlop.

Właścicielka kiosku od lat zatrudnia córkę i pracuje z nią na zmiany. To znacznie podnosi koszty utrzymania całego interesu.

– Niedługo pójdziemy z torbami, może gdybym została sama, coś by z tych pieniędzy było – mówi właścicielka. – Ale samemu trudno to ogarnąć. Ja jestem od rana, córka popołudniami. Zmieniamy się. To jest ciężki kawałek chleba. U mnie w kiosku jest jeszcze bardzo mało miejsca, trzeba kombinować, stale robić zaopatrzenie, dużych ilości towaru nie mam gdzie przechować.

Wykorzystany jest każdy centymetr podłogi. W kartonach powsuwanych pod półki są rajstopy, kosmetyki, artykuły szkolne, płyny i żele do kąpieli, zabawki, kremy i pianki do golenia, podpaski, papier toaletowy, chusteczki, spinki, opaski i gumki do włosów, skarpetki, rękawiczki jednorazowe. Jest sporo słodyczy, gumy do żucia, zmywacze do paznokci, farby do włosów, nawet kadzidełka. Są proszki do prania, płyny do podłogi i spreje na insekty, nawet żyletki do maszynek do golenia.

– Moi klienci wiedzą, co mogą u mnie kupić – dodaje właścicielka kiosku. – Mam nawet świeczki urodzinowe. Asortyment kupuję cały czas i słucham tego, o co pytają pabianiczanie. Klienci wiedzą, że mam wszystko. Czasem przychodzą, uśmiechają się i mówią, że wiedzieli, że na pewno u mnie daną rzecz dostaną.

Konkurencja „zmiotła” małe interesy

Markety, które wyrosły jak grzyby po deszczu, też zrobiły swoje.

– Po drodze do mnie jest Biedronka, Lidl, Delikatesy, Netto – wylicza pani Maja. – Jak nie było Biedronki, kupowałam nawet dwa razy w tygodniu całe opakowanie Ludwika, po 12 sztuk. A teraz wystarcza 10 sztuk na dwa tygodnie. Markety zabrały nam sporo klientów. Czasem ktoś powie, że czegoś tam nie dostał, to przyszedł do mnie. Ale mam też takich klientów, co nie pójdą do sklepu, tylko do mnie.

W asortymencie kiosku nie może oczywiście zabraknąć papierosów i biletów.

– Ja sprzedaję jeszcze totolotka, zdrapki, doładowania do kart telefonicznych – wylicza właścicielka. – W porównaniu z minionymi latami, najsłabiej sprzedają się gazety. Teraz schodzą głównie kolorowe tygodniki. A pamiętam, jak te 30 lat temu dostawałam 450 sztuk „Expressu Ilustrowanego”. Klienci od rana ustawiali się po gazety w długich kolejkach. W tej chwili w tygodniu sprzedam jeden, dwa Expressy. Dzisiaj dostałam 5 sztuk. Wszystko poszło w internet.

Takie handlowe rewelacje potwierdza również pani Grażyna, która w kiosku przy „ryneczku” na Bugaju pracuje już od 8 lat.

– U nas klienci najchętniej kupują, obok biletów, zabawki i papierosy – wylicza. – Gazety biorą emeryci, czasem ktoś w średnim wieku sięgnie po jakiś tytuł. Ale to są stali klienci.

Największym powodzeniem cieszy się „Fakt” i „Super Express”. A z kolorowych tytułów „Gwiazdy mówią”, „Życie na Żywo”.

Ma być kolorowo i plotkarsko lub mocno sensacyjnie

– Mamy podpisane umowy z kolporterem. On śledzi, po ile sztuk danej gazety sprzedajemy. Jak jest tego mniej, to nakład spada. Przywożę mniej gazet – dodaje pani Grażyna.

Kiosk przy ryneczku ma już swoją, ponad 15–letnią tradycję.

– Sporo osób przychodzi do nas i mówi, jak dobrze, że jesteście – dodaje pani Dorota, właścicielka kiosku. – Po gazety chodzą jednak do marketów, do tych prasowych saloników. Ale biletów już w markecie nie kupią. Po nie przychodzą do nas. Dlatego kioski znikają. Jest ich coraz mniej, utargi są coraz słabsze.

Żeby przeżyć, trzeba walczyć o klienta

Perfumy, dezodoranty, portfele, zegarki, a nawet sznurowadła – to jedynie początek listy rzeczy ważnych i niezbędnych, które dostaniemy w kiosku przy ryneczku.

– Chemię też mamy, ale schodzi słabo, bo niedaleko nas jest Rossmann – dodaje pani Grażyna. – Najwięcej sprzedajemy biletów. Ludzie kupują po 10–20 sztuk. Ogromną popularnością cieszą się też zabawki. Jak na przystanku stanie babcia z dzieckiem, to nie ma cudów, żeby czegoś nie kupiła. Leki też mamy, takie doraźne. Tu jest ryneczek, ludzie pracują, gdy kogoś głowa zaboli, to przyjdzie i kupi „lek od Goździkowej”.

Kokosów nie ma, ale trwają

Jak długo? Kto to wie…

– Dlatego apeluję, w markecie kupuje się chleb i bułki, a gazety w kiosku – dodaje pani Grażyna. – Gdy klienci będą kupować w marketach, to my się zamkniemy i ciekawe, gdzie wtedy pabianiczanie kupią bilety. A u nas jest wszystko. To taki stary, tradycyjny kiosk.

Agnieszka Namysł

eprasa.pl a8d2e431e3

Pierwsze 100 dni na stołku wiceprezydenta

– Od samego początku podkreślam, że ulica czy chodnik nie mają barw partyjnych. Wszystkim nam przecież chodzi o to, żeby Pabianice się rozwijały – zapewnia Dawid Zakrzewski w rozmowie z *Życiem Pabianic*

Ponad 3 miesiące minęły od dnia ślubowania. Czy już czuje się Pan „ojcem miasta”?

– 100 dni minęło naprawdę szybko. Jestem zdania, żeby o sprawach poważnych mówić pojęciami rzeczywistymi. Pabianiczanie oczekują przede wszystkim sprawnego i skutecznego zarządzania miastem. Chcą, żeby miasto było kierowane w sposób profesjonalny, przez osoby znające Pabianice i ich potrzeby. Z działań powinny wynikać konkretne efekty, realnie poprawiające komfort życia mieszkańców. Na tym mi zależy.

Spełniło się marzenie o byciu wiceprezydentem? Czy rzeczywistość przerosła marzenia?

– Mam 33 lata i jestem na początku swojej politycznej drogi. Objęcie funkcji wiceprezydenta miasta to zaszczyt, ale przede wszystkim zobowiązanie. Wobec mieszkańców, wobec wyborców, a także wobec środowiska politycznego – Platformy Obywatelskiej, z którego się wywodzę i jestem z nim związany już od 18 lat. Zamierzam się z tego zadania wywiązać, jak najlepiej potrafię. Rzeczywistość z perspektywy Urzędu Miejskiego pokazała mi, że miasto to żywy organizm, który funkcjonuje przez całą dobę. Od awarii sygnalizacji świetlnej, po kwestie ważnych decyzji – jak np. typowanie dróg do przebudowy czy określenie kierunków rozwoju komunikacji miejskiej.

O której Pan przychodzi do pracy, o której wychodzi? Pytam, czy przychodzi, czy przyjeżdża, bo np. prezydent Jacek Gryzel chodził pieszo z domu przy Zamkowej do ratusza i można było z nim „załatwić sprawę w drodze”.

– Podobnie jak śp. prezydent Jacek Gryzel mieszkam w centrum i też chodzę do urzędu pieszo. Jestem otwarty na rozmowy z mieszkańcami, także w drodze do pracy. Zresztą miało to już miejsce kilkakrotnie (uśmiech). Codziennie też staram się wygospodarować czas na wieczorny spacer po mieście – trasy dobieram różnie, a od kiedy zostałem wiceprezydentem, w zależności od potrzeby. To też daje okazję do rozmów z pabianiczanami. Co ciekawe, prezydent Gryzel był w moim wieku, gdy w 1990 roku obejmował funkcję wiceprezydenta u boku prezydenta Firkowskiego.

Jaki zakres obowiązków przydzielono Panu, a co Pan sam chciał robić?

– Odpowiadam za sprawy lokalowe, urbanistykę, drogownictwo, infrastrukturę techniczną, komunikację, a także kwestie rewitalizacji, strategii rozwoju miasta oraz energetyki. Wśród moich zadań jest również Referat Programów Priorytetowych (wymiana pieców) i Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa (SIM). Chciałem się tym zajmować i był to mój wybór. To tematy kluczowe pod kątem sprawnego funkcjonowania miasta oraz projektowania i budowania jego przyszłości – a na tym mi najbardziej zależy.

Program wymiany pieców, czyli „Nie truj! Wymień piec”.

– Miejski Program Wymiany Pieców to nasz sztandarowy projekt zachęcający mieszkańców Pabianic do wymiany źródeł ogrzewania na ekologiczne. Zgodnie z uchwałą antysmogową województwa łódzkiego, tylko do końca tego roku w naszym mieście jest do wymiany blisko 1.500 kotłów pozaklasowych. Przeznaczamy z budżetu miasta na ten cel 2 miliony złotych. Pierwsza część naboru trwała od 15 lipca do 3 sierpnia. Komplet wymaganych dokumentów złożyło w terminie 46 osób. Kolejny nabór ruszy od 4 do 17 września. Wnioski o dotację z budżetu miasta Pabianic na wymianę kopciuchów można złożyć w Urzędzie Miejskim, w Referacie Programów Priorytetowych przy ul. św. Jana 4, pok. 25. Dopłata wynosi od 3 do 7 tys. zł, zależnie od źródła ciepła. Można ją łączyć z programami krajowymi „Czyste powietrze” i „Ciepłe mieszkanie”. Wzorem innych miast, jak na przykład Zduńskiej Woli, gdzie ostatnio byliśmy na konsultacjach, na kwestię wymiany pieców i skuteczności programu trzeba patrzeć w perspektywie wieloletniej.

Pojawiła się strona ZDM na FB, można się dowiedzieć, kiedy i gdzie będą czyścić studzienki kanalizacyjne. To Pana pomysł?

– Potrzebny był nowy kanał komunikacji z mieszkańcami, jeżeli chodzi o szeroko rozumiane sprawy drogowe. Internet to najlepsze miejsce do stworzenia skrzynki kontaktowej na linii mieszkaniec – zarządca drogi. Zarząd Dróg Miejskich i jego pracownicy wykonują szereg istotnych działań, które wpływają na codzienny komfort przemieszczania się po mieście. Należy o nich mówić i pokazywać mieszkańcom.

A co z planem sprzątania Pabianic?

– Przygotowujemy też harmonogramy sprzątania dróg, pasów jezdnych oraz zamiatania chodników. Każdy mieszkaniec może w prosty sposób sprawdzić, kiedy na jego ulicy odbędzie się sprzątanie. Przy pracach porządkowych, oprócz sprzętu specjalistycznego i pracowników, zamierzamy również uzupełniająco wspierać się skazanymi, odbywającymi karę ograniczenia wolności. Rozmawiałem w tej sprawie z panią prezes Sądu Rejonowego w Pabianicach. Od września takie osoby będą kierowane do ZDM–u.

Kiedy będziemy mieli ogrodnika miasta?

– Razem z prezydentem i „Koalicją dla Pabianic” konsekwentnie realizujemy nasz program wyborczy. Już w tym roku uruchomiliśmy pierwszą edycję Miejskiego Programu Wymiany Pieców, o czym mówiłem wcześniej. Wkrótce nastąpią zmiany w schemacie organizacyjnym urzędu, m.in. powstanie Wydział Rozwoju Miasta, w którym znajdą się wszystkie zagadnienia związane z szeroko rozumianym rozwojem i przyszłością Pabianic. Powołanie ogrodnika miasta pozostaje aktualne.

To pierwsza praca „dla kogoś”? Do tej pory pracował Pan na siebie i u siebie?

– Do tej pory prowadziłem własną kancelarię i byłem adwokatem. Wielokrotnie reprezentowałem pabianiczan w różnych sprawach z organami państwowymi i samorządowymi. Pozwoliło mi to poznać problemy, z jakimi na co dzień mierzą się mieszkańcy. Przez kilka lat brałem również udział w obsłudze prawnej gmin i spółek komunalnych. To z kolei dało mi dość szerokie spojrzenie na funkcjonowanie samorządu.

U siebie – miał Pan tylko do siebie pretensje, jeśli się coś nie powiodło. W pracy, w UM będą mieli pretensje inni...

– Nie do końca tak to wygląda. Przede wszystkim z efektów mojej pracy adwokackiej sprawdzał mnie sąd, wydając wyrok i uzasadniając go w odniesieniu do moich argumentów. Potem, w ujęciu sukcesu bądź jego braku, rozliczał mnie klient. Nie mam problemu z tym, by dyskutować i odbierać krytykę, jeżeli jest ona konstruktywna i oparta o fakty. Każdą podjętą przez siebie decyzję, podkreślam każdą, jestem w stanie szczegółowo uzasadnić i odpowiedzieć na pytania, jeżeli takie się pojawią. Przed sesją uczestniczę w posiedzeniach komisji, na sesji zabieram głos. Współpracę z radnymi uważam za bardzo dobrą i ciekawą. Taka atmosfera pracy powinna być przez całą kadencję – z korzyścią dla miasta.

Czy ta praca jest lepsza?

– Nie należy tego postrzegać w kategoriach lepiej – gorzej. Każda praca, czy to w urzędzie, czy na własny rachunek, ma swoją specyfikę. Praca w urzędzie bardzo mi się podoba przede wszystkim z uwagi na różnorodność zagadnień, z którym na co dzień się stykam. Wymaga empatii, kreatywnego myślenia i podejścia ze zrozumieniem do problemów.

Jak się współpracuje z nową Radą Miejską?

– Od samego początku podkreślam, że ulica czy chodnik nie mają barw partyjnych. Wszystkim nam przecież chodzi o to, żeby Pabianice się rozwijały. I to się dzieje. Najlepszym przykładem są nasze nowe inwestycje w drogi, chodniki i infrastrukturę parkingową, o wartości ponad miliona złotych, które w znacznej części będą realizowane we współpracy z Pabianicką Spółdzielnią Mieszkaniową. Radni są bardzo aktywni i z zaangażowaniem reprezentują sprawy mieszkańców.

Jakim szefem jest Grzegorz Mackiewicz (rozdziela i sprawdza, czy trzyma wszystkie nitki w garści i nie daje się wykazać)?

– Po tych stu dniach z pełnym przekonaniem mogę powiedzieć, także niedowiarkom, że Grzegorz Mackiewicz to bardzo dobry szef. Nasza współpraca w mojej ocenie układa się w sposób partnerski. Uważam zresztą, że obaj mamy bardzo podobne patrzenie na to, w jakim kierunku miasto powinno podążać. Rozmawiamy, dyskutujemy i na bieżąco omawiamy sprawy miejskie, a także zagadnienia, które wymagają rozstrzygnięcia. Ostateczna decyzja należy do prezydenta, natomiast jest ona wypracowywana w drodze konsensusu. Cieszę się, że mogę korzystać z dużego doświadczenia samorządowego prezydenta Mackiewicza.

Jak Pan przeżył pierwszy wtorek i wizyty pabianiczan? Z czym przyszli? Jakie mają problemy? Czego chcą od prezydenta?

– Spodziewałem się, że mieszkańcy będą zgłaszać się przede wszystkim w sprawach lokalowych i drogowych, ponieważ za te zagadnienia odpowiadam. Wcześniej, będąc adwokatem, przez dwa lata udzielałem porad w nieodpłatnym punkcie pomocy prawnej i prowadziłem sprawy dotyczące lokali komunalnych, także te eksmisyjne. Każda taka sprawa wymaga indywidualnego podejścia. Przepisy są w tym zakresie bardzo surowe, co często wymaga podjęcia potem trudnej decyzji. Zawsze staram się szukać optymalnych rozwiązań. W sprawach drogowych pabianiczanie zgłaszają potrzeby modernizacji ulic gruntowych, stworzenia nowych miejsc parkingowych, bezpiecznych przejść dla pieszych, a także remontów chodników.

Obiecał Pan przyjrzeć się ulicy Wyspiańskiego...

– I słowa dotrzymałem. Rozmawiałem o tym również z mieszkańcami bloku „papierni” oraz wieżowca przy Wyspiańskiego 4. Zarząd Dróg Miejskich opracowuje koncepcję uporządkowania tam organizacji ruchu. Docelowo konieczna jest jednak kompleksowa modernizacja drogi w zakresie jezdni, chodników, razem ze stworzeniem drogi rowerowej oraz strefy zieleni. Będziemy szacować wartość inwestycji i prac projektowych. W ciągu tych 100 dni zinwentaryzowaliśmy wszystkie drogi gruntowe oraz utwardzone inaczej niż asfaltobetonem, np. płytami. Jesteśmy również po przeglądzie dróg asfaltowych oraz chodników, które wymagają remontu. Oszacowaliśmy koszty takich prac. Rozpoczęliśmy też współpracę z Komendą Powiatową Policji w zakresie zwiększenia bezpieczeństwa uczestników na drogach miejskich i będziemy ją rozwijać w najbliższych miesiącach.

Pierwszy urlop na samorządowej posadzie. Gdzie i na ile jedziecie?

– Nie byliśmy z żoną na urlopie od czerwca ubiegłego roku. W międzyczasie była praca zawodowa, trzy kampanie – parlamentarna, samorządowa i do europarlamentu. Chcemy teraz odpocząć, ale aktywnie, bo uwielbiamy zwiedzać! Zamierzamy wyjechać we wrześniu na dwa tygodnie, na wycieczkę objazdową po Turcji.

Życzę miłego wypoczynku i ciekawych wrażeń.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała
Grażyna Grabowska

eprasa.pl a8d2e431e3

Eduard Julius Vortheil

– pionier kinematografii, założyciel kina w Pabianicach

» Mógł opływać w dostatki na dworze szacha Persji, mógł zbić fortunę przy carze Rosji. A jednak wybrał Pabianice. Dzięki niemu gościła tu Pola Negri i Mieczysława Ćwiklińska, przyjeżdżał Stefan Jaracz, Kazimierz Krukowski i Adolf Dymsza.

Eduard Julius był drugim synem holenderskiego rybaka, poszukującego zarobku poza ojczyzną. Urodził się 19 września 1851 roku w miejscowości o nazwie „Tilsit". Tak przynajmniej stoi w rosyjskim paszporcie Vortheila. Prawdopodobnie była to Tylża w Prusach Wschodnich, obecnie miejscowość w obwodzie kaliningradzkim.

Zanim Eduard ukończył piętnaście lat, uciekł z domu, obwiniany o śmierć starszego brata, który podczas zabawy na pokładzie zacumowanego kutra rybackiego ojca potknął się, wpadł do wody i śmiertelnie okaleczył ostrzem kotwicy. Po paromiesięcznej wędrówce chłopiec dotarł do Paryża, gdzie najmował się do prostych prac i ukończył szkołę średnią.

Śmierć ojca znów sprowadziła go do Tylży. Na krótko, bo Eduard postanowił studiować chemię na uniwersytecie w Tartu (Estonia). Pojechał tam bez kopiejki przy duszy. Aby zarobić na utrzymanie, dawał korepetycje z matematyki i chemii. Jednak studiów nie ukończył, gdyż owładnęła nim pasja – variete.

Wraz z paryskimi przyjaciółmi Vortheil zawiązał wędrowną trupę teatralną, z którą przez kilka lat podróżował po Europie, dając setki przedstawień. Podczas jednego z takich występów w 1895 roku dowiedział się o niesamowitym wynalazku Ludwika i Augusta Lumičre, synów zamożnego fabrykanta z Lyonu. Było to urządzenie o nazwie kinematograf, pozwalające nakręcić krótki film, a po wywołaniu taśmy – wyświetlić ruchome obrazy na białym ekranie. Kinematograf do tego stopnia zafascynował Holendra, że po wspaniałym pokazie filmowym w Paryżu odkupił go od braci Lumičre. A ponieważ posiadł niemałą wiedzę chemiczną, urządził domowe laboratorium obróbki filmów. Vortheil miał smykałkę do interesów. Z kinematografem w skrzyni pojechał do Petersburga, gdzie wystąpił o zgodę na prowadzenie pierwszego w Rosji kinoteatru. Wkrótce wraz z koncesją opatrzoną numerem jeden dostał zaproszenie na carski dwór, by uwiecznił koronację Mikołaja II Romanowa, cesarza imperium rosyjskiego. Film pt. „Koronacja Mikołaja II" z maja 1896 roku to jeden z pierwszych ruchomych obrazów w świecie.

Car i jego goście oglądali go wielokrotnie, nie mogąc wyjść z podziwu nad supernowoczesnym wynalazkiem. Wśród dostojników z całego świata, utrwalonych na filmie Holendra, był kroczący w orszaku koronacyjnym szach perski Nasir ad–Dina. Władca zapragnął pokazać ów film swym poddanym, zaprosił więc Eduarda Juliusa Vortheila do Teheranu. Holender skorzystał z gościnności. W stolicy Persji kazał zbudować dużą drewnianą salę z ekranem, w której urządził kilkaset seansów dla poddanych szacha. Wyświetlając film zauważył, że gdy na ekranie ukazywał się szach, poddani padali na kolana, oddając cześć władcy. Projekcje trwały blisko trzy miesiące, podczas których film obejrzeli przybysze z całej Persji. Szach hojnie wynagrodził Holendra, nadał mu tytuł honorowego obywatela Persji i odznaczył orderem ze wstęgą. Vortheil wrócił do Rosji, gdzie na wyświetlaniu filmów zbił majątek.

Około 1906 roku przybył do guberni piotrkowskiej, osiadł w Łodzi i do spółki ze szwajcarskim inżynierem, Theodorem Jünodem, otworzył przy ulicy Piotrkowskiej prawdopodobnie pierwszy kinematograf na ziemiach polskich. Wspólnik Holendra był ojcem aktora i amanta Eugeniusza Bodo, a Vortheil trzymał Gienka do chrztu.

Dziewicze spotkanie Holendra z Pabianicami było przypadkowe. W 1911 roku Vortheil wybrał się na konną wycieczkę po okolicach Łodzi. Na przedmieściu Pabianic galopował po ukwieconej łące, niemal pod oknami dwóch drewnianych domków w stylu holenderskim.

Sentymentalny Holender kupił jeden z tych domów, stając się mieszkańcem Pabianic. Rok później załatwił w guberni pozwolenie na otwarcie pierwszego kina nad Dobrzynką. Był z tym spory kłopot, bo carscy urzędnicy nie mieli pojęcia, co to takiego kino. Ostatecznie zgodzili się na kinoteatr, wydając zezwolenie numer 5257 Wydziału Administracyjnego Guberni Piotrkowskiej. Wiosną 1913 roku solidny murowany budynek przy ul. św. Jana 11, zdobiony ażurową balustradą, był gotowy. Nad wejściem do kinematografu zawisł szyld: „Luna". Mieszkańcy Pabianic byli zachwyceni, do kasy kina ustawiały się długie kolejki.

Jeszcze przed wybuchem pierwszej wojny światowej Vortheil zawiązał spółkę z pabianiczaninem Rudolfem Masickim, z którym się przyjaźnił. Masicki, syn zamożnych mieszczan, właśnie ukończył berlińskie studia fotograficzne i wypatrywał zajęcia w swym fachu. Odtąd razem prowadzili „Lunę", razem dobierali repertuar. Ponieważ Holender miał rozległe kontakty we Francji, filmowe nowości sprowadzał nad Dobrzynkę prosto z Paryża, by je tutaj wyświetlać.

Przy nadarzającej się okazji Vortheil sam kręcił krótkie filmy. Holender wyremontował swój holenderski dom w Pabianicach, a Masicki dostał od rodziców kamienicę, do której wprowadził się z młodą żoną. Jednak większość czasu obaj spędzali w kinoteatrze. „Luna" urzekała widzów pysznym, secesyjnym wystrojem: brązową boazerią, wiśniowymi kotarami i wygodnymi fotelami. Urządzono w niej salonik poczekalni ze stolikami, wiedeńskimi krzesłami oraz bufetem zaopatrzonym w herbatę i ciastka. Ściany holu zdobiło kryształowe lustro i obrazy przedstawiające sceny z powieści „Quo vadis". Dla zamożniejszych widzów przygotowano loże na piętrze. Personel kinoteatru nosił liberie w kolorze elewacji budynku. Wyświetlano komedie, dramaty, filmy wojenne, biblijne, przyrodnicze i podróżnicze. Dominowały produkcje francuskie, włoskie, amerykańskie i szwedzkie.

Bywało, że repertuar „Luny" nie przypadł do gustu tutejszym księżom czy nauczycielom. W 1913 roku „Gazeta Pabjanicka" domagała się, by kino „dobitniej propagowało treści dydaktyczne, aniżeli komercyjne – niemoralne, goniące za sensacją". Oprócz seansów filmowych, publiczność „Luny" mogła podziwiać artystów scen warszawskich i krakowskich. Na deskach pabianickiego kinoteatru dawali występy: Pola Negri, Mieczysława Ćwiklińska, Stefan Jaracz, Kazimierz Krukowski, Adolf Dymsza. Sala mogła pomieścić nawet pół tysiąca widzów. Jednak nie wszystkie występy miały dobre recenzje. Według ówczesnej prasy, widzów rozczarował popis Hanki Ordonówny.

„Na scenie teatru Luna w Pabianicach artyści Opery Warszawskiej wystawią słynną sztukę w trzech aktach G. Pucciniego «Madame Butterfly». Udział biorą pierwszorzędne siły Opery Warszawskiej, Panie: Marta Mokrzycka i Halina Leska oraz Panowie: Maurycy Janowski i Marian Palewicz" – w maju 1925 roku pisał dziennik „Rozwój". „Zainteresowanie powyższą sztuką jest w Pabianicach wielkie i nie należy wątpić, iż widownia Luny okaże się za szczupła, tym bardziej, że część czystego zysku jest przeznaczona na Dar Narodowy 3 Maja".

Vortheil i Masicki nie mieli węża w kieszeni. Co jakiś czas wpływy z biletów do kina przekazywali na inne cele dobroczynne: dożywianie dzieci w szkołach, sierociniec, budowę gimnazjum, zakup wozu dla pabianickich strażaków. W 1920 roku podupadający na zdrowiu Vortheil odsprzedał interes wspólnikowi, by zgromadzić pieniądze na honoraria dla lekarzy. Rudolf Masicki rozbudował scenę i zaplecza teatralne „Luny", wykorzystując do tego modrzewiowe belki z rozebranego holenderskiego domu przyjaciela na przedmieściu Pabianic. Za namową Rudolfa schorowany Eduard Julius wprowadził się do domu Masickich przy ulicy św. Rocha 12, gdzie miał znacznie lepszą opiekę. W ostatnich latach życia zaprzyjaźnił się z pabianickim pastorem. Choć był agnostykiem, prowadził z duchownym długie rozmowy o wierze i grywał z nim w szachy. Swój obfity księgozbiór Holender podarował gminie ewangelickiej. W domu Masickich został medal, który Vortheilowi wręczył car, garść pamiątkowych monet, paszport oraz wykonany we Francji portret Eduarda. U przyjaciela ciężko chory Vortheil mieszkał prawie sześć lat. Zmarł 25 lutego 1927 roku. Rodzina Masickich przystała na propozycję pastora, by pochować Holendra na pabianickim cmentarzu ewangelickim, w pobliżu mauzoleum fabrykanckiej rodziny Enderów. Fundatorzy nagrobka, Masiccy, umieścili na nim trafną inskrypcję: „Eduard Julius Vortheil, Pionier Kinematografii".

Roman Kubiak

eprasa.pl a8d2e431e3

Pabianice pożegnały wakacje

W piątek mieszkańcy bawili się na pikniku w Lewitynie z Województwem Łódzkim. W sobotę „ożyła" ulica Lipowa. Atrakcji było tak wiele, że nikt nie miał prawa się nudzić

Na zakończenie tegorocznych wakacji Województwo Łódzkie zorganizowało na Lewitynie rodzinny piknik z atrakcjami dla dzieci i dorosłych – gry i zabawy, dmuchańce, piana party, grill, stoiska wystawców, występy taneczne i wiele innych. Pabianiczanie chętnie odwiedzali stoisko PCM, gdzie pielęgniarki mierzyły ciśnienie, tętno i glikemię, można było od wewnątrz obejrzeć karetkę transportową. Wielu chętnych znalazło się do pozowania do zdjęć z misiem Zdrowitkiem. Scena stanęła w sąsiedztwie szkutni. Wystąpili na niej lokalni artyści i tancerze. Znane utwory zagrała Orkiestra Dęta z Górki Pabianickiej, a gwiazdą wieczoru był śpiewający prezenter stacji Polo TV Maciej Smoliński.

W sobotę wieczorem ulica Lipowa zatętniła życiem. Mieszkańcy tańczyli, bawili się i cieszyli. Wzdłuż hotelu Fabryka Wełny stanęły stoliki. O miejsce przy nich było dość trudno, a szczęśliwcy, którym się to udało, zamawiali kolorowe drinki i zajadali się pysznościami skomponowanymi na tę okazję przez szefa kuchni Wiesława Bobera. Na przystawkę podawano schab z musem chrzanowym. Jako danie główne była pieczeń wieprzowa z chrustem z boczku, śliwki i moreli, do tego kluski szare lub kapusta zasmażana. Na deser można było zjeść waniliową panna cottę z gruszką, cynamonem lub konfiturą wiśniową. Po okolicy niosły się największe muzyczne hity. Goście bawili się dobrze do tego stopnia, że chcą, by Lipowa „tańczyła" cyklicznie. Patronat nad wydarzeniem objęli: prezydent Grzegorz Mackiewicz, Szkoła Tańca Eskadra oraz Fundacja My Kochamy Pabianice.

eprasa.pl a8d2e431e3

SZUKASZ PRACY? Tu ją znajdziesz!

ZATRUDNIĘ na stanowisko kasjer–sprzedawca do sklepu Żabka. Tel. 600 382 070.

PRACA przy dociepleniach budynków. Tel. 515 861 680.

HYDRAULIKA/ pracownika fizycznego zatrudnię. Tel. 692 487 755.

STOLARZ.
Tel. 608 502 044.

SKLEP mięsny na ul. Moniuszki zatrudni ekspedientkę z doświadczeniem. Tel. 500 108 821.

ZATRUDNIĘ – prace budowlane, ocieplenia. Tel. 602 595 234.

SZWACZKI. Tel. 502 910 081.

ZATRUDNIĘ ekspedientkę do sklepu spożywczego w pełnym lub częściowym wymiarze godzin. Tel. 692 118 432.

KROJCZEGO
do zakładu w Pabianicach zatrudnię.
Tel. 601 530 079.

MURARZA praca cały sezon (do 7000 zł na rękę). Tel. 506 340 288.

POMOC domowa. Tel. 607 525 036.

PRASOWACZKĘ zatrudnię. Tel. 501 537 886.

POMOC domową na 2 godz. (możliwość zakwaterowania). Tel. 796 849 101, 576 025 080.

POMOC domową (bez obcokrajowców) przyjmę. Tel. 886 210 913.

PRASOWACZKĘ zatrudnię.
Tel. 602 686 802.

PRASOWACZKĘ (okolice P. Skargi) – zatrudnię. Tel. 730 808 811.

POMOC do szwalni przyjmę. Tel. 606 369 304.

SZWACZKI przyjmę. Praca stała. Tel. 606 369 304.

ZATRUDNIĘ szwaczki, praca cały rok. Tel. 888 433 742.

ZATRUDNIĘ szwaczki i chałupniczki do szycia dzianiny i swetrów. Tel. 503 900 014.

ZATRUDNIĘ do pomocy w zakładzie krawieckim. Tel. 503 900 014.

FIRMA odzieżowa
z Pabianic poszukuje
doświadczonych
SZWACZEK
do szycia odzieży lekkiej.
Oferujemy:
– umowę o pracę na cały etat,
– godziny pracy:
6–14 lub 7–15,
– soboty i niedziele wolne,
– stałe wynagrodzenie
miesięczne + premia.
Tel. 601 725 504.

KROJCZEGO
i pomoc na
krojownię, zatrudnię.
Tel. 602 686 802.

KROJCZEGO. Tel. 503 010 622.

SZWACZKĘ przyjmę. Praca stała. Sukienki. Tel. 693–623–505.

DZIEWIARZY do przyuczenia. Tel. 502 910 081.

ZATRUDNIĘ pomoc spawacza. Pomoc przy montażu/spawaniu stalowych konstrukcji spawanych, w oparciu o dokumentację konstrukcyjno–technologiczną, wykonywanie spoin szczepnych podczas montażu, obsługa urządzeń do obróbki stali, przygotowywanie materiału do spawania, obsługa urządzeń dźwigowych, podstawowe prace ślusarskie. Tel. 42 213 16 20, 694 406 115.

ZATRUDNIĘ do spawania konstrukcji stalowych wykonanych ze stali węglowych, metodami MIG/MAG, kontrola jakości wykonanych połączeń spawanych, w oparciu o dokumentację konstrukcyjną, obsługa urządzeń do obróbki stali. Tel. 42 213 16 20, 694 406 115.

PRZYJMĘ
do zakładu ślusarskiego
pomocnika lub do przyuczenia
przy produkcji balustrad.
Tel. 513 207 786.

SZWACZKI zatrudnię. Tel. 518 258 621.

KIEROWCĘ kat. C– emeryt/rencista zatrudnię. Tel. 601 357 840.

ZATRUDNIĘ do pomocy w hafciarni, energiczne osoby do wklejania, wycinania , układania, nitowania itp. ul. Bugaj 85a. Tel. 515 281 025.

FIRMA OVOVITA
zatrudni do pracy osobę
na stanowisko: portier.
Praca stała, na umowę.
CV prosimy wysyłać na maila:
robert@ovovita.pl
lub składać osobiście
w siedzibie firmy:
Prawda 60,
95–030 Rzgów.
Telefon do kontaktu:
603 844 061.

PANIĄ lub pana na żelazko. Tel. 574 496 895.

SZWACZKI zatrudnię. Tel. 502 233 597.

DO dociepleń i wykończeń wnętrz – zatrudnię. Tel. 515 896 213.

SEZONOWA praca w systemie akordowym, zarówno w godzinach porannych, jak i popołudniowych dla kobiet, również z Ukrainy, przy maszynowym nawijaniu sznurka na haczyki. Piątkowisko. Tel. 42 213 16 20 i 694 406 115.

ZATRUDNIĘ spawacza elektrodą. Tel. 42 213 16 20, 694 406 115.

ZATRUDNIĘ do obsługi piły i wiertnicy na hali produkcyjnej. Tel. 42 213 16 20, 694 406 115.

ZATRUDNIĘ do montażu instalacji cieniującej w szklarniach. Praca w delegacji w Polsce i krajach UE. Tel. 42 213 16 20, 694 406 115.

POMOCNIKA budowlanego zatrudnię oraz do montażu okien i drzwi. Tel. 603 292 929.

DO dociepleń i wykończeń oraz prac pomocniczych – zatrudnię. Tel. 666 294 108.

PRACOWNIKA gospodarczego na pół etatu zatrudni Willa Impresja P–ce ul. Żeromskiego 20A. Tel. 605 317 559.

Miejski Zakład Komunikacyjny Sp. z o.o. w Pabianicach

ZOSTAŃ PRACOWNIKIEM DZIAŁU TECHNICZNEGO W MZK PABIANICE

Oferujemy:
– stabilne zatrudnienie
– umowę o pracę
– bogaty pakiet socjalny
– miłą atmosferę pracy

Preferujemy:
– wykształcenie średnie lub zawodowe o kierunku elektromechanika/mechanika
– znajomość programów diagnostycznych oraz doświadczenie zawodowe w zakresie naprawy pojazdów mechanicznych (w tym ciężarowych lub autobusów)

Zgłoszenia prosimy kierować na adres:
techniczny@mzkpabianice.pl
Więcej informacji pod numerami telefonów:
42 215 52 17 lub **42 215 51 95 wew. 52**
Dołącz do naszego zespołu!

OPRAWKA
OPTYK
Stary Rynek 7, Pabianice
GODZINY OTWARCIA:
PONIEDZIAŁEK–PIĄTEK 10.00–18.00
SOBOTA 10.00–14.00
TELEFONICZNE UMAWIANIE WIZYT:
538 158 868
PROMOCJA
Kup 2 opakowania soczewek kontaktowych ACUVUE, trzecie odbierz za 1 zł!

INFORMATOR

Pabianickie Centrum Medyczne (szpital)
42 225 35 00

Nocna i świąteczna pomoc lekarska PCM
42 225 36 13

Apteki całodobowe:
- ul. Jana Pawła II 36/40
  42 213 90 70

zdrowie

Numer alarmowy **112**
Pogotowie ratunkowe **999**
Straż pożarna **998**
Policja **997**
Straż Miejska **986**
Pogotowie energetyczne **991**
Pogotowie gazowe **992**
Pogotowie ciepłownicze **993**
Pogotowie wodociągowe **994**
Całodobowe Centrum Wsparcia dla Osób Dorosłych w Kryzysie Psychicznym
800 70 2222
Całodobowy telefon zaufania dla dzieci i młodzieży
116 111

alarmowe

Urząd Miejski
42 225 46 00
Prezydent
42 225 46 75
Starostwo Powiatowe
42 225 40 00
Starosta
42 225 40 01
Miejski Zakład Pogrzebowy
607 031 100
Powiatowy Urząd Pracy
42 225 42 00
Urząd Skarbowy
22 460 59 94
Pabianicka Spółdzielnia Mieszkaniowa
42 215 40 91
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
42 225 92 85
Zarząd Dróg Miejskich
42 215 97 72
Schronisko dla zwierząt
607 501 519

urzędy instytucje

Trzy Korony
42 213 13 13, 502 13 13 13
Hallo Taxi
42 2133 133, 730 133 133

taxi

eprasa.pl a8d2e431e3

OGŁOSZENIA DROBNE 03.09.2024 r.

paula OKNA BRAMY DRZWI ROLETY
OKNA ▪ DRZWI ▪ BRAMY ▪ ROLETY
www.paula.net.pl paula.pabianice@wp.pl

USŁUGI

WYKONUJEMY usługowo dziurkę odzieżową i bieliźnianą. Tel. 602 264 115.

CYFROWE STUDIO FILMOWE telebeamy, projektory multimedialne
www.mpstudio.net.pl
tel. 601 29 59 76

centrum reklamy
ul. Kilińskiego 3/5, Pabianice
SDH (I piętro, zielone drzwi)
tel. 42 227 02 04
OPRAWA PRAC MAGISTERSKICH, LICENCJACKICH, DYPLOMOWYCH
NA POCZEKANIU!
WYDRUK PRAC z CD, DVD, PAMIĘCI USB, KART PAMIĘCI itp.
DRUK WIELKOFORMATOWY KOLOR, FOTO, CAD, MAPY
KSERO A5-A0 + FOTO-GADŻETY
BIURO OGŁOSZEŃ SDH I PIĘTRO
tel. 42 215 26 50

DLA DOMU

PODCIŚNIENIOWE pranie. Tel. 516 670 777.

USŁUGI hydrauliczne. Tel. 513 624 668.

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, wykładzin, tapicerek. Tel. 605 405 462.

USŁUGI hydrauliczne. Tel. 513 624 668.

ZATRUDNIĘ do sprzątania domu. Tel. 517 213 966.

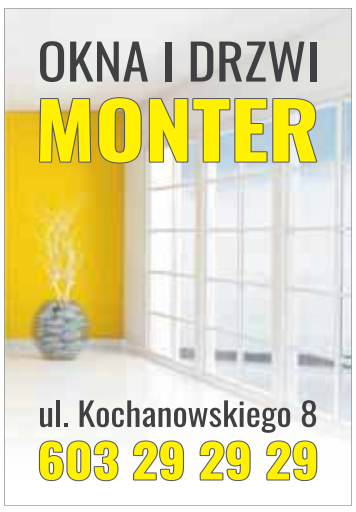

REMONTOWO – BUDOWLANE

REMONTY
– tapetowanie, malowanie, gładzie, zabudowy k/g.
Tel. 504–915–065.

KOMPLEKSOWE usługi wykończeniowe. Gładzie, panele, zabudowa K–G, płytki, tynki zew. i wewnętrzne. Tel. 511–927–555.

ELEKTRYK–hydraulik. Tel. 601 61 62 43.

REMONTY
kompleksowo,
malowanie, tapetowanie,
gładzie, elektryka, hydraulika,
glazura, terakota, szafy,
stolarka meblowa, panele,
sufity, zabudowy k/g,
renowacje domków
letniskowych,
porządkowanie działek,
domów, mieszkań
– utylizacje.
Tel. 505 670 384.

RTV * AGD * KOMPUTERY

TV – naprawy – anteny. Tel. 516 842 226.

NAPRAWA
sprzętu AGD.
Pralki, zmywarki, lodówki.
Klimatyzacja – chłodnictwo.
Tel. 793 298 665.

TRANSPORTOWE

TRANSPORT,
żwir, piasek, czarnoziem
– faktury vat.
Tel. 602 72 45 83.

NAUKA

ANGIELSKI matura, egzamin ósmoklasisty, podstawówka. Tel. 516 353 007.

MATEMATYKA egzamin ósmoklasisty, matura, podstawówka. Tel. 516 353 007.

POLSKI matura, egzamin ósmoklasisty, podstawówka, rozprawki. Tel. 516 353 007.

ANGIELSKI
– korepetycje, przygotowanie do matury i egzaminu ósmoklasisty, konwersacje – magister anglistyki z 20 letnim doświadczeniem.
Z dojazdem.
Tel. 609 101 900.

AUTO – MOTO

AUTO–SKUP. Tel. 603 471 335.

ZŁOMOWANIE. Tel. 577 985 154.

AUTO–SKUP,
każdą markę,
gwarantuję najwyższe ceny.
Tel. 503 74 78 35.

24 h WYPOŻYCZALNIA
BUSY DOSTAWCZE
AUTOLAWETY
PRZYCZEPY
AKUMULATORY
LAWETY

TOMASZ PIERZCHAŁA
UL. „WALTERA" JANKE 50
TEL. 693 511 344

MEDYCZNE

DERMATOLOGIA – Spec. Derm. Hanna Smagalska. Tel. 507 011 783. Kosmetolog. Tel. 507 011 784.

MASAŻ w Twoim domu – leczniczy, klasyczny, relaksacyjny. Całościowy – odcinkowy. Masaż kończyn górnych – dolnych (refleksologia). Tel. 514 575 809.

MASAŻ rehabilitacja w gabinecie lub w domu chorego. Bóle głowy, karku, pleców, bioder, kolan, rwa kulszowa i barkowa. Tel. 604 838 819, 603 245 954.

PRZYCHODNIA
Stomatologiczna Johamed
Pon – 14.00–19.00
Wtorek – 10.00–14.00
Środa – 14.00 – 19.00
Czwartek – 14.00–18.00
Tel. 42 213 17 56
Pabianice,
ul. Kilińskiego 29

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG
Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii, nadciśnienie tętnicze, arytmie, cholesterol, EKG, Holter EKG.
Tel. 722 18 30 80
ul. Wajsówny 1A.
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiapabianice.pl

CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
lekarz stomatolog
Urszula Banaszczyk–Przybylska
ŚWIADCZYMY USŁUGI W ZAKRESIE:
stomatologii estetycznej,
implantologii,
ortodoncji (aparaty ruchome i stałe),
pedodoncji,
chirurgii stomatologicznej,
stomatologii ogólnej i zachowawczej:
natychmiastowa odbudowa złamanych zębów,
wybielania
PABIANICE, UL. WYSZYŃSKIEGO 2
tel. 42 215 24 99
609 000 124
wtorek, czwartek: 10^{00}–16^{00}
poniedziałek, środa, piątek: 15^{00}–20^{00}
Przyjęcia po wcześniejszym umówieniu wizyty telefonicznie, bądź osobiście

OPRAWKA OPTYK
Salon optyczny
OPRAWKA
ul. Stary Rynek 7.
Godziny otwarcia
pn.– pt. 10–18,
sob. 10–14.
Lekarze okuliści
dr Monika Kopka–Fryzeł
sob. 10–12
dr Anna Rymer
wt. 13–16, śr. 10–13,
czw. 10–14
dr Ewa Jardzioch–Lukas
czw. 14–15:30, pt. 14–15:30
Telefoniczne umawianie wizyt pod numerem
538 158 868.

PRANIE DYWANÓW PODCIŚNIENIOWE CZYSZCZENIE U KLIENTA PRZERÓBKI, OBSZYWANIE NASZYWANIE FRĘDZLI, USZTYWNIANIE
PRALNIA DYWANÓW LAGUNA 7
Zapewniamy transport
AUTOPUCERNIA LAGUNA 7
pranie tapicerek
polerowanie lakierów
Pabianice, ul. św. Jana 15, tel. 42 215 30 17, 42 213 17 90

eprasa.pl a8d2e431e3

prof. dr hab.
Jarosław D. Kasprzak
KARDIOLOG
choroby serca, nadciśnienie,
USG serca
z kolorowym doplerem
ul. Traugutta 6 – środy.
Tel. 602 632 632

TERAPEUTYCZNE
TECHNIKI
MASAŻU
Masaż
w Twoim domu.
Leczniczy, klasyczny,
relaksacyjny.
Całościowy,
odcinkowy.
Kończyn
górnych,
dolnych
– refleksologia
514 575 809

KARDIOLOG
Holter, kontrola rozruszników,
nadciśnienie tętnicze,
echo serca, arytmia,
USG serca, ocena po COVID-19
Dr n. med. Marcin Rosiak
Starszy Asystent
Kliniki Elektrokardiologii
ul. Sterlinga w Łodzi
Przyjęcia: Pabianice
Kościuszki 17, „Alergomed"
tel. 600 371 297
tel. 227 31 27

NIERUCHOMOŚCI – INNE

GARAŻ kupię. Tel. 603 471 335.

POWIERZCHNIE magazynowe GRALA Park do wynajęcia w Woli Zaradzyńskiej. magazyny@grala.com.pl Tel. 693 469 066.

DOMY * DZIAŁKI

DOM 160 m kw. na działce 2700 m kw. Huta Dłutowska, sprzedam. Tel. 512 711 124.

PRUSINOWICE – 3,69 ha z prawem zabudowy – sprzedam. Tel. 502 935 827.

MIESZKANIA

MIESZKANIE w kamienicy 24 m kw. po remoncie – do wynajęcia. Tel. 728 956 001.

POKÓJ jednoosobowy do wynajęcia. Tel. 502 289 242.

M–2, Piaski, I piętro, sprzedam. Tel. 513 096 699.

DO wynajęcia
M–4 80 m kw.
wyposażone,
ul. Popławska.
Tel. 503 917 561.

LOKALE

LOKAL 30 m kw., 4 m wysoki na magazyn/usługi – do wynajęcia Tel. 604 638 581.

KUPNO SPRZEDAŻ

SPRZEDAM drewno kominkowe opałowe. Tel. 503 98 98 72.

SPRZEDAŻ
nowego outletowego
sprzętu RTV i AGD.
Tel. 793 298 665.

BIZNES

TANIE
płoty i ogrodzenia,
garaże blaszane od 3.000 zł,
blachy trapezowe. Raty.
Tel. 62 733 88 30,
607 680 103.

KARMIRHEN
OGRODZENIA
BRAMY
WROTA GARAŻOWE
KOSTKA BRUKOWA
sprzedaż • układanie • renowacja
rozbiórki • usługi kruszenia

42 214 78 73
608 870 384
Pabianice, ul. Myśliwska 48A
www.karmirhen.pl

MIEJSCE
NA TWOJĄ
REKLAMĘ

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

DO pomocy w gospodarstwie domowym. Tel. 791 214 545.

25 m kw. z łazienką do wynajęcia. Tel. 603 692 961.

SZKOŁA językowa
w Pabianicach
zatrudni lektora języka
angielskiego.
Tel. 519 867 600.

ZATRUDNIĘ
przy produkcji folii.
EUROPAK.
Pabianice, ul. Kresowa 21.
Tel. 601 492 560.

ZATRUDNIĘ
na elewacje i do prac
wykończeniowych
z doświadczeniem.
Tel. 731–894–357.

AGENCJA Ochrony
poszukuje
kandydatów
do obsługi obiektów
na terenie Dobronia.
Kontakt pod numer telefonu
503 065 975
e–mail
magnum@lodz.home.pl

Czekamy
NA TWOJĄ REKLAMĘ
marketing@zyciepabianic.pl

OGŁOSZENIE
Wójta Gminy Pabianice
o przystąpieniu do sporządzenia z dnia 3 września 2024 r.

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977 ze zmianami), art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112) oraz w związku z Uchwałą Nr LXXXIV/545/2023 Rady Gminy Pabianice z dnia 28 sierpnia 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszarów położonych w: Jadwininie, Jadwininie i Pawlikowicach, Pawlikowicach, Janowicach, Piątkowisku, Petrykozach i Szynkielewie, Szynkielewie oraz Świątnikach

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 11 września 2024 r. do 2 października 2024 r. w siedzibie Urzędu Gminy w Pabianicach, ul. Torowa 21, 95–200 Pabianice, w godzinach otwarcia urzędu oraz na stronie internetowej https://pabianice.gmina.pl

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu 17 września 2024 r., w siedzibie Urzędu Gminy w Pabianicach o godz. 14:00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1–3 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 i art. 40 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu lub prognozie oddziaływania na środowisko, może wnieść uwagi.

Uwagi do projektu planu należy składać na piśmie do Wójta Gminy Pabianice albo w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej poprzez pocztę elektroniczną na adres e–mail: gmina@pabianice.gmina.pl, za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 17 października 2024 r.

Uwagi do prognozy oddziaływania na środowiska należy składać w formie pisemnej, ustnie do protokołu prowadzonego przez Urząd Gminy w Pabianicach lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres Urzędu Gminy w Pabianicach, ul. Torowa 21, 95–200 Pabianice, lub gmina@pabianice.gmina.pl z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 17 października 2024 r.

Przedłożone uwagi podlegają rozpatrzeniu przez Wójta Gminy Pabianice. Uwagi złożone po upływie ww. terminu pozostają bez rozpatrzenia.

Wójt Gminy Pabianice
Marcin Wieczorek

Zgodnie z art. 17a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym informuję, że Klauzula informacyjna dotycząca danych osobowych dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Urzędu Gminy Pabianice: https://bip.pabianice.gmina.pl/1617/ochrona–danych–osobowych–klauzula–informacyjna.html oraz w siedzibie Urzędu Gminy Pabianice (ul Torowa 21, 95–200 Pabianice).

Informuję o ograniczeniu prawa dostępu do informacji o źródle danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, jeżeli wpłynie to na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano, zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

CHCESZ ZAMIEŚCIĆ
REKLAMĘ
I NIC ZA NIĄ
NIE PŁACIĆ?
ZADZWOŃ 42 227 04 00
* Oferujemy reklamę w zamian za rozwożenie gazet.

eprasa.pl a8d2e431e3

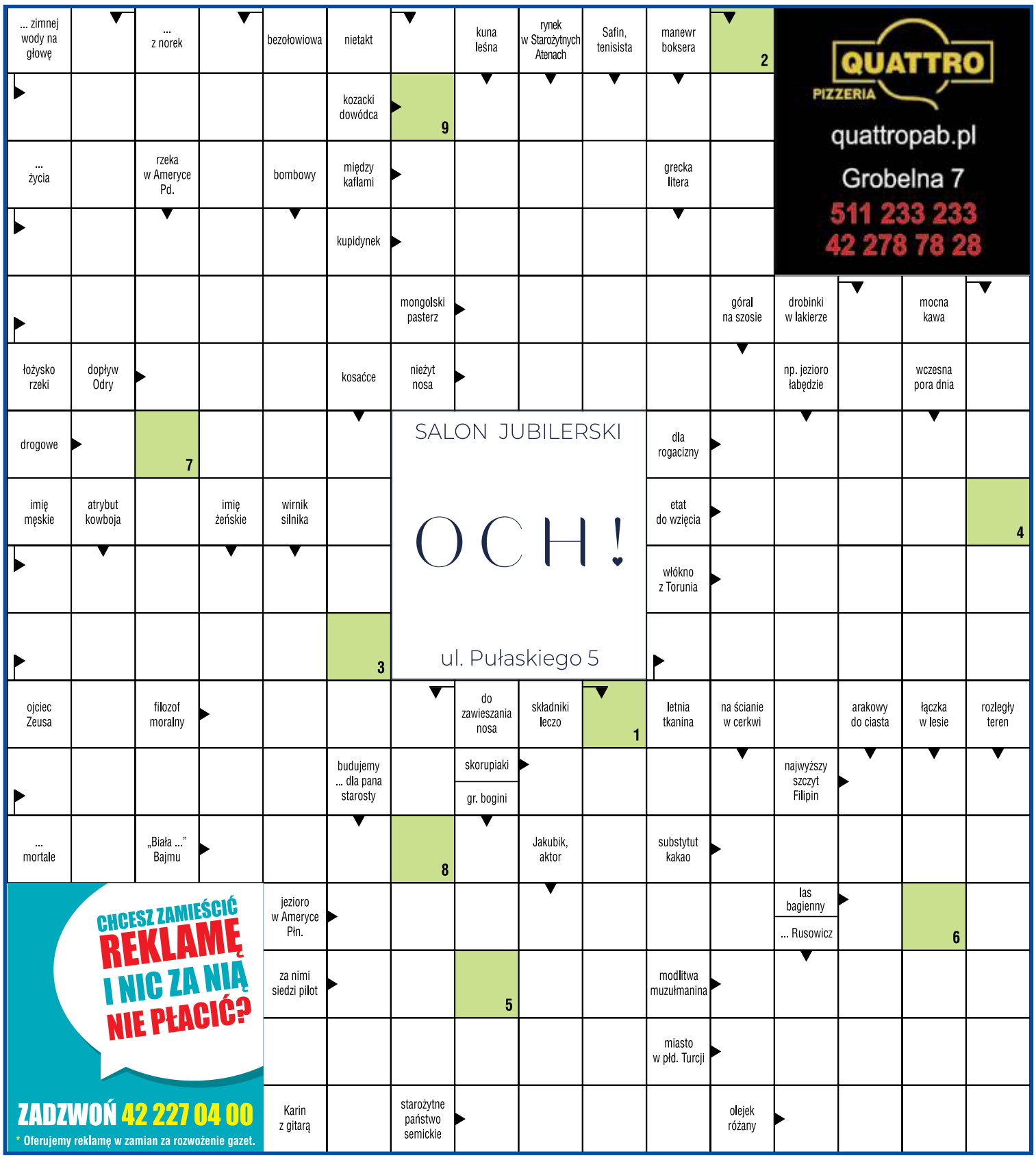

Litery z pól oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki.

Jeśli wiesz, co chcesz wygrać, wypełnij odpowiednie kupony i dołącz do kuponu krzyżówki. Postaramy się spełnić Twoje życzenie.

Rozwiązania prosimy dostarczać do redakcji: ***Życie Pabianic*, Stary Rynek 7.** Czekamy do **13 września 2024 r**.

KRZYŻÓWKA ŻP

Kupon

35

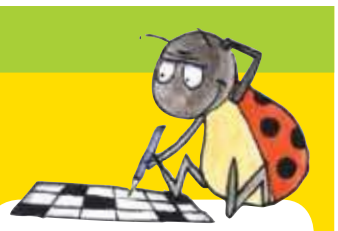

hasło z krzyżówki

imię, nazwisko

adres

Kupon o wartości **30 zł na pizzę** QUATTRO

imię, nazwisko

adres

Talon na zakupy **o wartości 50 zł** SALON JUBILERSKI OCH! ul. Pułaskiego 5

ROZWIĄZANIA

Hasło krzyżówki z nr. 33 brzmi: **PAMIĘTNIK**.

Talon o wartości 50 zł do OCH! przy ul. Pułaskiego 5 otrzymuje **Michał Śmigielski** (ul. Bugaj 68).

Kupon o wartości 30 zł na pizzę do Quattro przy ul. Grobelnej 7 otrzymuje **Mateusz Staniaszek** (ul. Bracka) i **Mirosława Rejmończyk** (Czestków F, Łask).

HOROSKOP

BARAN (21.03 – 19.04)
Dojdziesz do wniosku, że ktoś spogląda z zazdrością na twoje przywileje. Nie zarzucaj jednak komuś tego, czego sam nie jesteś absolutnie pewny.

BYK (20.04 – 20.05)
Wszystko układać się będzie po twojej myśli, ale niektóre osoby i tak będą narzekać lub próbować popsuć ci humor. W trudnych chwilach przypomnij sobie, na czym ci naprawdę zależy.

BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)
Będziesz w świetnej formie i z wielką energią zabierzesz się za zaległe sprawy. Ludzie chętnie będą cię słuchać, choć mogą trochę nie nadążać za twoim tokiem rozumowania.

RAK (22.06 – 22.07)
Będziesz towarzyski i pogodny. Mimo to pewne sprawy mogą się skomplikować. W kłopotach pomogą ci starzy przyjaciele, a twoje pomysły wreszcie zyskają szacunek.

LEW (23.07 – 22.08)
Możesz skarżyć się na swoje samopoczucie. Uważaj na spory i utarczki słowne z przyjaciółmi – może niepotrzebnie paść o jedno słowo za dużo!

PANNA (23.08 – 22.09)
Mimo wielu obowiązków i tak będzie cię nosić i chętnie wyjdziesz z domu. Zrobisz wszystko, aby wyciągnąć gdzieś znajomych lub rodzinę. Zrealizuj mały cel, a humor od razu ci się poprawi.

WAGA (23.09 – 22.10)
Będziesz w dobrym nastroju. Jeśli chcesz coś załatwić lub przekonać kogoś do swoich planów, zrób to właśnie teraz. W uczuciach okaż więcej zdecydowania i odwagi.

SKORPION (23.10 – 21.11)
Czego nie dostaniesz dobrowolnie od innych, to zdobędziesz siłą i sprytem. Unikaj jednak przechwałek i zabierz się do pracy. Masz swoją szansę na sukces!

STRZELEC (22.11 – 21.12)
Możesz napotkać na problemy, których nie będziesz się spodziewał. Lepiej będzie, jeśli pozostawisz trudne sprawy własnemu biegowi i nikomu nie będziesz się tłumaczyć ze swoich poglądów.

KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)
Ludzie będą ci przychylni i chętnie pomogą w załatwianiu różnych trudnych spraw. Postaraj się jednak nie obiecywać w zamian zbyt wiele, bo możesz mieć problemy z dotrzymaniem obietnic.

WODNIK (20.01 – 18.02)
Nie będziesz miły i zgodny, ktoś może zdenerwować cię ponad miarę. Radzimy uważać, bo skutki wywołanych awantur mogą być bardzo duże. Trzymaj nerwy na wodzy.

RYBY (19.02 – 20.03)
Masz szansę na wykazanie się swoimi ukrytymi zazwyczaj talentami. Twoje wysiłki zostaną docenione. Pochwal się najbliższym i sąsiadom, a coś z tego będziesz miał.

Dane osobowe uczestników konkursu w zakresie: imię i nazwisko, adres zamieszkania będą przetwarzane przez organizatora konkursu, tj. wydawcę „*Życia Pabianic*" z siedzibą w Pabianicach 95–200, Stary Rynek 7 w celu realizacji umowy przystąpienia do konkursu i jego prawidłowego przeprowadzenia. Gwarantujemy prawo wglądu do swoich danych osobowych oraz ich poprawiania, jak również żądania zaprzestania przetwarzania danych. Podanie danych jest dobrowolne, lecz ich brak uniemożliwia otrzymanie nagrody. Przysyłając lub przynosząc do redakcji wypełnione kupony uczestnicy wyrażają zgodę na opublikowanie, w przypadku wygranej, imienia, nazwiska i adresu na łamach tygodnika ***ŻP*** w ramach rozwiązania konkursu.

eprasa.pl a8d2e431e3

„Kordian” na Narodowym Czytaniu

Dzieło Słowackiego, wybrane do ogólnopolskiej edycji, będzie czytane w Parku Słowackiego 12 września. Początek o godz. 12.00

Fragmenty dramatu zaprezentuje koło teatralne II Liceum Ogólnokształcącego pod kierunkiem Przemysława Pałosza. Organizatorzy pabianickiej edycji zachęcają również inne, chętne osoby do wspólnego, głośnego czytania. Będzie można zabrać ze sobą swój egzemplarz „Kordiana” lub skorzystać z przygotowanych przez Miejską Bibliotekę Publiczną fragmentów.

„Narodowe Czytanie” to akcja, która odbywa się co roku pod patronatem Pary Prezydenckiej RP. Dlaczego „Kordian”? „Chciałbym, aby w trakcie tej wspólnej lektury towarzyszyła nam refleksja nad Polską i polskim losem. Ale też nad aktualnością „Kordiana”. Bo dramat Słowackiego opowiada o walce Polaków z caratem, ale przecież można traktować go również jako opowieść o naszej współczesności. O tym, że wolność i niepodległość wymagają bezinteresownego poświęcenia i ciągłej gotowości do czynu. Że odpowiedzialność, konsekwencja i wola działania prowadzą do zwycięstwa, a niezdecydowanie, strach i złudzenia – do klęski” – zaznaczył prezydent RP Andrzej Duda.

Europejskie Dni Dziedzictwa

Będą obchodzone po raz 32. w całej Polsce. Tegoroczne hasło EDD to „Szlaki. Sieci. Połączenia”, które nawiązują do projektu Szlaków Kulturowych Rady Europy zainicjowanych w 1987 r. W Muzeum Miasta Pabianic odbędą się 7 i 14 września

Polska podpisała porozumienie i włączyła się w projekt, który tworzy obecnie lista 47 tras (w całej Europie), a my jesteśmy częścią 18 z nich (m.in. szlak cysterski, romański, kolei warszawsko–wiedeńskiej, ceramiki czy bursztynowy). Motywem przewodnim jest hasło „Szlak pabianickiej kultury”.

Muzeum zaprasza 7 września na spotkanie z malarką, Marią Skrzydłowską–Nowak, która oprowadzi po swojej wystawie „Widzimisię” i przeprowadzi warsztaty plastyczne. Finisaż odbędzie się o godz. 14.30.

W tym roku przypada 150. rocznica urodzin Witolda Eichlera, przez lata związanego z Pabianicami i zasłużonego dla naszego miasta. Był on z zawodu lekarzem, z zamiłowania podróżnikiem, entomologiem, etnografem, społecznikiem. Jubileusz ten zostanie uczczony wystawą, na której zobaczymy część jego zbiorów etnograficznych i przyrodniczych przekazanych muzeum. 7 września gościem muzeum będzie profesor Marcin Kamiński z Państwowej Akademii Nauk, który opowie o zbiorach entomologicznych Witolda Eichlera i poprowadzi warsztaty dla dzieci. Odbędą się o 15.30 (Pabianice, Stary Rynek 1). Zapisy do 5 września: edukacja@muzeum.pabianice.pl, 42 215 39 82, wew. 24.

W godz. 12.00–17.00 odbędzie się bezpłatne zwiedzanie wystaw muzealnych (Pabianice, Stary Rynek 1 i 2). Ekspozycja dostępna będzie do 26 października.

14 września o godzinie 14.00 odbędzie się spotkanie „Non omnis moriar: przeszłość, teraźniejszość i przyszłość zbioru entomologicznego Witolda Eichlera”, które poprowadzi prof. dr hab. Marcin Kamiński z Państwowej Akademii Nauk w Warszawie.

O 15.30 „Co brzmi w trzcinie?”, czyli warsztaty entomologiczne dla dzieci prowadzone przez prof. dr. hab. Marcina Kamińskiego (Pabianice, Stary Rynek 1, dwór). Zapisy do 12 września: edukacja@muzeum.pabianice.pl, 42 215 39 82 wew. 24. W godz. 12.00–17.00 bezpłatne zwiedzanie wystaw muzealnych (Pabianice, Stary Rynek 1 i 2).

REPERTUAR KINA TOMI • ul. Gdańska 4, tel. 42 215 42 69 • www.kino-tomi.pl

3.09
Bulion i inne namiętności (napisy) 14.00, 20.00
Kruk (napisy) 14.00, 21.30
Strange darling (napisy) 16.00
Nierozłączni (dubbing) 16.45
Wróbel (pl) 18.00
André Rieu. Potęga miłości (napisy) 18.30

4.09
Maryja. Matka ludzkości (lektor) 13.00
Deadpool & Wolverine (napisy) 13.45
Gru i Minionki: pod przykrywką (dubbing) 15.00
Nierozłączni (dubbing) 16.15
Bulion i inne namiętności (napisy) 17.00
Kruk (napisy) 18.00
Strange darling (napisy) 19.45
Wróbel (pl) 20.00

5.09
Kruk (napisy) 13.00, 20.15
Wróbel (pl) 14.00, 20.00
Deadpool & Wolverine (napisy) 15.00
Nierozłączni (dubbing) 16.00
Bulion i inne namiętności (napisy) 17.30
Strange darling (napisy) 18.00

6.09
Bulion i inne namiętności (napisy) 12.00
Beetlejuice Beetlejuice (dubbing) 13.00, 17.30, (napisy) 19.45
Ozi: głos deszczowego lasu (dubbing) 15.30
Nierozłączni (dubbing) 17.15
Grube Nici Fest – zakończenie lata w klimacie drum and bass, impreza plenerowa 18.00
Rodzaje życzliwości (napisy) 19.00
Maraton sok z żuka (napisy) 22.00

7.09
Nierozłączni (dubbing) 11.00
W głowie się nie mieści 2 (dubbing) 11.00
Beetlejuice Beetlejuice (dubbing) 13.00, 17.15, (napisy) 19.30
Ozi: głos deszczowego lasu (dubbing) 13.30
Gru i Minionki: pod przykrywką (dubbing) 15.00
Hrabia Monte Christo (dubbing) 15.15
Nierozłączni (dubbing) 17.15
Rodzaje życzliwości (napisy) 19.00

8.09
Beetlejuice Beetlejuice (dubbing) 10.00, 15.00, 17.30, (napisy) 18.00, 20.00
Nierozłączni (dubbing) 10.15
André Rieu. Potęga miłości (napisy) 12.00
Ozi: głos deszczowego lasu (dubbing) 12.15
Gru i Minionki: pod przykrywką (dubbing) 14.00
Nierozłączni (dubbing) 16.00
Rodzaje życzliwości (napisy) 20.15
Liga narodów: Polska – Chorwacja, plener 20.45

9.09
Beetlejuice Beetlejuice (dubbing) 13.30, 17.45, (napisy) 20.00
Ozi: głos deszczowego lasu (dubbing) 14.15
Nierozłączni (dubbing) 16.00
Hrabia Monte Christo (napisy) 16.00
Rodzaje życzliwości (napisy) 19.00

KINO TOMI POLECA

„Motocykliści”

Akcja filmu rozgrywa się w buntowniczym czasie w Ameryce, kiedy zmieniała się kultura i ludzie. Po przypadkowym spotkaniu w lokalnym barze, Kathy zaprzyjaźnia się z Bennym, nowym członkiem klubu motocyklowego Midwestern Vandals, prowadzonego przez enigmatycznego Johnny'ego. Podobnie jak otaczający go kraj, klub zaczyna ewoluować, przekształcając się z miejsca spotkań lokalnych outsiderów w niebezpieczny podziemny świat przemocy, zmuszając Benny'ego do wyboru między Kathy a lojalnością wobec klubu. „Motocykliści” pokazują, jak przetrwać w brutalnym świecie, który gloryfikuje broń, alkohol, narkotyki i niezależność. Autentyczny, osobisty i bezkompromisowy film pokazuje surowe spojrzenie na buntowniczą kulturę.

Reżyseria: Jeff Nichols. Obsada: Austin Butler, Jodie Comer, Tom Hardy, Michael Shannon. W kinie od 13 września.

Pabianice kulturalnie

kino Tomi

9 września, godz. 22.00 – minimaraton filmu „Sok z żuka” (1988 i 2024).

13 września, godz. 22.00 – Maraton Horrorów: Piątek 13 – „Stopmotion”, „Stranage Darling” oraz „Kod zła”. Ceny biletów 29 zł w przedsprzedaży, 35 zł od dwóch dni przed seansem.

Miejska Biblioteka Publiczna

6 września, godz. 18.00, Galeria Ex Libris – spotkanie autorskie z twórcą książki „Przepraszam, bo ja pierwszy raz” Pawłem Piliszką. Wstęp wolny.

17 września, godz. 17.00, filia nr 2 – spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki. Omawiana będzie książka „Komodo” Davida Vanna. Wstęp wolny.

„Rozkład jazdy” na Dni Pabianic

7 września będziemy bawić się na polu golfowym. Gwiazdą tegorocznej imprezy będzie charyzmatyczny zespół Kult

46. edycję miejskiego święta w tym roku organizują Urząd Miejski, Starostwo Powiatowe oraz Miejski Ośrodek Kultury. Obchody zaczną się już 6 września. Dni Pabianic zainauguruje nadanie mostowi na Dobrzynce (przy Fabryce Wełny) imienia Karola Nicze, wybitnego pabianickiego pianisty. Odsłonięcie tablicy z udziałem władz miasta, rodziny artysty oraz Towarzystwa Muzycznego im. Karola Nicze odbędzie się o godz. 17.00. Uroczystość ta będzie miała również oprawę muzyczną w wykonaniu zespołu Sweet&Hot Jazzband. Dopełnieniem artystycznym tego dnia będzie recital fortepianowy Pawła Kowalskiego. Artysta wystąpi w Miejskim Ośrodku Kultury o godz. 18.30.

Impreza główna, koncertowa, odbędzie się 7 września. Wielka scena stanie, tak jak w ubiegłych latach, na polu golfowym A&A Arkadia przy ul. „Grota” Roweckiego 8a. Oficjalne otwarcie Dni Pabianic zaplanowano na godzinę 16.00. Piętnaście minut później na scenę wyjdą lokalni raperzy z Rap Lokalu, a o 16.30 zagrają Leszcze. To założony w 2000 roku przez Macieja Łyszkiewicza i Macieja Bednarka zespół (jako „muzyczny żart”) grający muzykę pop, ska oraz tworzący pastisz. Jego najbardziej komercyjne utwory to „Ta dziewczyna” oraz „Kombinuj dziewczyno”. O 17.30 zobaczymy Performance Flower People w wykonaniu Andrzeja Cieślika (MOK). O 18.05 koncert zagrają Gitarzyści po 40. Między 18.35 a 19.30 na scenie zobaczymy występy taneczne Strefy Ruchu oraz posłuchamy występów wokalnych. O 19.30 rozpocznie się koncert Lanberry, piosenkarki z nurtu muzyki pop, electropop i elektronicznej. Gwiazda wieczoru, Kult z Kazikiem Staszewskim na czele, zagra swoje utwory od godziny 21.00. Zespół gra głównie rock alternatywny. Został założony w 1982 w Warszawie.

Mała scena

Dni Pabianic będą odbywały się również na małej scenie na terenie Centrum Handlowego Tkalnia. Start 7 września o godz. 11.00. Pół godziny po otwarciu Paweł Kasznicki z ABC Centrum Logopedii i Rozwoju Terapii poprowadzi zumbę. Będą też konkursy z nagrodami. O 11.50 zobaczymy pokaz taneczny formacji jumpstyle z Miejskiego Ośrodka Kultury. O 12.00 wystąpi wokalista Dawid Worpus, podopieczny sekcji wokalnej Miejskiego Ośrodka Kultury, finalista ogólnopolskiego konkursu „Wygraj Sukces”. O 12.30 wystąpi Agnieszka Włodarek, wokalistka, aktorka teatru Spektrum Miejskiego Ośrodka Kultury. Ponadto odbędzie się gra terenowa Quest, wystąpią „Kwiatostanki”, sekcja wokalna dla seniorów, prowadzona przez Elę Ciępkę (godz. 14.10), grupy dziecięce i młodzieżowe formacji Street Dance, Cherlecderki i Dance Junior Strefy Ruchu (godz. 15.00), Maria Drabikowska, solistka zespołu CAST THE SHADOW (16.30), Lucyna Mróz–Cieślik, uczestniczka programu „The voice of Senior”, „Szansy na sukces” oraz „Jaka to melodia” (16.50), a na zakończenie kapela podwórkowa „Dobrzanie” (godz. 17.00).

eprasa.pl a8d2e431e3

ŻYCIE SPORTOWE

Kinga Królik na podium w Berlinie!

Podczas Igrzysk Olimpijskich w Paryżu zawodniczka Azymutu ustanowiła rekord życiowy w biegu na 3.000 metrów z przeszkodami, wynikiem 9:26,61. Po mitingu Golden Gala, rozegranym na słynnym Stadio Olimpico w Rzymie, można stwierdzić, że Kinga Królik nadal jest w olimpijskiej formie.

W biegu na 3.000 metrów wystartowały trzy Polki – oprócz Kingi były też Aneta Konieczek i Agnieszka Chorzępa. Pabianiczanka pokonała dystans w czasie 9:26,78, który jest drugim najlepszym czasem w karierze. Dało jej to 12. lokatę. Konieczek przybiegła na metę 14. (9:48,03), zaś Chorzępa nie ukończyła biegu.

Wygrała reprezentantka Bahrajnu, Winfred Yavi z czasem 8:44,39, który jest nowym rekordem Azji na tym dystansie. Poniżej dziewięciu minut pobiegły także dwie następne zawodniczki z podium: Peruth Chemutai z Ugandy (8:48,03) oraz Faith Cherotich z Kenii (8:57,65).

foto: Tomasz Kasjaniuk/pzla.pl

Kinga Królik udanie zakończyła starty w tym sezonie lekkoatletycznym

W niedzielę nasza olimpijka zaprezentowała się w zawodach ISTAF na Stadionie Olimpijskim w Berlinie, tym razem w biegu na 2.000 metrów z przeszkodami.

– To bardzo dobry rok Kingi Królik. Mamy nadzieję, że pobiegnie w takim tempie, że pokusi się o kolejny rekord życiowy – mówił Szymon Borczuch, komentator TVP Sport.

Tempo biegu dyktowała Chorzępa, a za nią biegły Niemki: Olivia Guerth i Gesa Felicita Krause. Kinga Królik na początku trzymała się tuż za gospodyniami, ale na trzy okrążenia przed końcem Niemki podkręciły tempo i pabianiczanka biegła niemal samotnie, za ich plecami, a przed grupą pościgową. Przed ostatnim okrążeniem Niemki toczyły bój ze sobą o zwycięstwo, a Kinga Królik zaczynała czuć na plecach oddech grupy pościgowej.

Na ostatnich metrach pabianiczanka utrzymała przewagę nad resztą stawki i przybiegła na metę jako trzecia, z czasem 6:09,62. To tylko o 0,34 sekundy gorzej niż jej rekord życiowy na tym dystansie!

„Cieszy fakt, że na koniec tak intensywnego sezonu udało mi się pobiegać wyniki w okolicach moich rekordów życiowych i nie skończyć w Ciechocinku" – napisała w mediach społecznościowych nasza biegaczka.

Wygrała Krause z najlepszym na świecie czasem 5:56,71. Druga z rekordem życiowym była na mecie Guerth (6:00,50). (grz)

foto: PKSW Azja Pabianice

Natalia Kowalska została mistrzynią świata kadetów starszych w kickboxingu

Natalia Kowalska mistrzynią świata!

W Budapeszcie rozegrano mistrzostwa świata w kickboxingu. Pojechało tam czworo zawodników Azji: Natalia Kowalska, Julia Śmiałkowska, Mateusz Gorzelak i Mateusz Kowalski. Znakomicie spisała się najlżejsza z naszych fighterek – Natalia Kowalska w wadze 37 kg w formule pointfighting została mistrzynią świata kadetek starszych! W finale Kowalska pokazała klasę i rozprawiła się z rywalką z Bułgarii. To nie jedyny medal Natalii – w formule light contact zdobyła brąz, ulegając w półfinale reprezentantce Włoch.

Juniorka Julia Śmiałkowska indywidualnie nie zdobyła medalu, ale przywiezie brąz z walk drużynowych w pointfighting. Polska w składzie: Śmiałkowska, Nina Śmigielska (Ninja Warszawa) i Klaudia Siwczyńska (Orient Częstochowa) pokonały Greczynki i Kanadyjki, co dało im awans do półfinału i medal. W boju o finał Polska minimalnie przegrała z Niemkami.

Kadet starszy Mateusz Obolewicz wywalczył brązowy medal w formule light contact, pokonując reprezentantów RPA i Cypru, a w półfinale uległ zawodnikowi z Ukrainy. W formule pointfighting Obolewicz zakończył na ćwierćfinale.

Dzielnie walczył także drugi z naszych kadetów starszych, Mateusz Gorzelak. „Gorzoła" startował w pointfighting i tam po wygranych z Chilijczykiem i Słoweńcem awansował do ćwierćfinału, gdzie musiał uznać wyższość zawodnika z Włoch. (grz)

Nasza Ola siódma na świecie!

Koszykarka PTK Pabianice, Aleksandra Stasiełowicz grała z reprezentacją Polski w mistrzostwach świata w koszykówce 3x3 do lat 18. Drużyna w składzie: Natalia Chałupka, Martyna Kloska, Wiktoria Wiklak i Stasiełowicz w grupie pokonała Nową Zelandię 18:14 (1 pkt Stasiełowicz), Egipt 21:10 (4 pkt), uległa USA 4:21 (1 pkt) i wygrała z Łotwą 19:16 (5 pkt). W ćwierćfinale Polki uległy Niemkom 10:19, a Ola rzuciła połowę punktów naszej drużyny. Ostatecznie „Biało–czerwone" uplasowały się na 7. miejscu. (grz)

foto: FIBA.com

Aleksandra Stasiełowicz (nr 3) to zawodniczka PTK Pabianice

PTC (kobiety) – Respekt Myślenice 0:1 (0:0)

Dramat w końcówce

foto: Stanisława Bogacka

Klaudia Rosiak nie wykorzystała doskonałej sytuacji w końcówce meczu

– Wróciły demony z poprzedniego sezonu. Cały mecz gramy w piłkę, wypracowujemy okazje, których nie potrafimy wykorzystać, a rywal w ostatniej minucie wyprowadza zabójczą kontrę i wygrywa mecz – załamuje ręce Wiesław Siębor, szkoleniowiec PTC.

W sobotę w południe „Perełki" wypracowały multum okazji do zdobycia gola. Milena Kowalska strzelała tuż obok słupków i poprzeczki, Patrycja Lipińska myliła się dosłownie o centymetry, a klarowne okazje marnowały Agnieszka Pach, Oliwia Gała i Klaudia Rosiak. Zwłaszcza tej ostatniej po nocach będzie śnić się sytuacja z piątej minuty doliczonego czasu gry, gdy zmarnowała stuprocentową okazję. Gdyby padł gol, „Perełki" wygrałyby ten mecz. Ale bramki nie było, Respekt wyprowadził kontratak, po którym Mariola Stojeba pokonała Danutę Paturaj, która w całym spotkaniu miała raptem… dwie interwencje.

Martwi kontuzja kolana odniesiona przez Yulię Shugai. W tym tygodniu dowiemy się, jak poważny jest to uraz.

PTC: Paturaj – Kociołek (55. Wietrzykowska), Lipińska, Stecka, Karpińska – Shugai (70. Kurek), Kowalska, Rosiak, Stempel (65. Osińska) – Pach (55. Bąbel), Gała.

PTC jest ostatnie (0 pkt, gole: 1–6). W sobotę gra w Myszkowie z MKS. (grz)

ŻYCIE SPORTOWE

Włókniarz zagrał na piątkę

W ubiegłym tygodniu liga okręgowa mocno przyspieszyła. Grano w środę i w weekend. Włókniarz wytrzymał tempo i wygrał oba mecze bez straty gola. W środę „zieloni" pokonali w Wiśniowej Górze beniaminka, Andrespolię 3:0 (2:0). Pierwszą bramkę w 36. minucie zdobył Patryk Olszewski. Popularny „Ucho" pewnie wykorzystał rzut karny, podyktowany za faul na Arturze Sobytkowskim. Siedem minut później Przemysław Kita znakomicie opanował daleką piłkę przed polem karnym, przyjął ją na klatkę piersiową, wbiegł w pole karne i z zimną krwią pokonał bramkarza. Ostatni gol był dziełem Tomasza Góreckiego. Nowy piłkarz Włókniarza pewnie wykorzystał drugi rzut karny, podyktowany za faul obrońcy gospodarzy, który za to zagranie otrzymał czerwoną kartkę.

Włókniarz: Marciniak – Kwiatkowski (72. Smolarek), Kujawski, Czerwiński (75. Mazur), Acela – Olszewski (75. Kosatka), Kaczorowski, Bocian (66. Becht), Rikszajd (58. Górecki), Sobytkowski (53. Mikołajczyk) – Kita (70. Malinowski).

W sobotę do Pabianic przyjechał Włókniarz Zgierz, który po trzech meczach miał na koncie dwa zwycięstwa i remis. Pechowa dla gości okazała się 13. minuta, gdy obrońca ze Zgierza dał sobie odebrać piłkę we własnym polu karnym Hubertowi Mikołajczykowi. Nasz skrzydłowy opanował futbolówkę, zbiegł z nią do linii pola karnego i precyzyjnym strzałem po koźle umieścił piłkę w rogu bramki. W drugiej połowie także niecały kwadrans zajęło pabianiczanom skierowanie piłki do siatki. Znów uczynił to Mikołajczyk, tym razem po podaniu z prawej strony, położył bramkarza na ziemi i kopnął do pustej bramki. Od 70. minuty zgierzanie po czerwonej kartce grali w dziesiątkę, ale nasi okazali miłosierdzie i nie strzelili im kolejnych goli.

foto: Stanisława Bogacka

Przemysław Kita strzelił efektowną bramkę w Wiśniowej Górze

Włókniarz: Marciniak – Kwiatkowski, Kujawski, Czerwiński (80. Mazur), Acela – Olszewski (80. Kosatka), Bocian (72. Górecki), Kaczorowski (72. Becht), Przyk (55. Sobytkowski), Mikołajczyk (62. Rikszajd) – Kita (83. Kozanecki).

Włókniarz jest 2. (12 pkt, gole: 12–1). W czwartek o godz. 19.30 gra w Pucharze Polski w Konstantynowie Łódzkim z Włókniarzem II, zaś w sobotę gra w Parzęczewie z Orłem. (grz)

Iskra Dobroń – GKS Ksawerów 1:2 (0:0)

Karny rozstrzygnął derby

W pierwszej połowie derby powiatu nie zachwyciły – nie padł żaden gol. Po zmianie stron piłkarze kazali czekać kibicom na pierwsze trafienie do 59. minuty. I było to trafienie niezwykle efektowne. GKS wymieniał piłkę na własnej połowie, czym uśpił rywala. Szymon Papuga wypatrzył na prawej stronie Filipa Krakowskiego i zagrał do niego niezwykle precyzyjnie. Gracze z Dobronia nie nadążyli za piłkarzem GKS, który efektownym uderzeniem pod poprzeczkę dał prowadzenie gościom. W 68. minucie akcję Iskry napędził Marek Dąbrowski, który na prawej stronie ograł trzech rywali i wyłożył piłkę przed bramkę, gdzie Radosław Jurkowski na raty pokonał Adriana Olejnika. Było 1:1.

W ostatniej minucie meczu w polu karnym Iskry przewrócił się Rafał Cukierski, a sędzia uznał, że był faulowany. Najgorliwiej przeciwko decyzji arbitra protestował Dawid Kaczmarek, który dostał drugą żółtą i w konsekwencji czerwoną kartkę. „Jedenastkę" na gola zamienił Bartosz Kołodziejczyk.

Iskra: Sienkiewicz – Kaczmarek, Sut, Cichacki, M. Kacprzyk – Mąkosza (75. Śrutwa), Sokolovksyi, Pilarz, Jurkowski, Nowakowski – Dąbrowski (70. Szkodny).

GKS: Olejnik – Kołodziejczyk, Włodarczyk (64. Kucharski), Pierzyński – Krakowski (60. Podkoń), Papuga (76. Domowicz), Papież, Bogdan (58. Kaźmierczak), Zagórski, Szynka (89. Juraś) – Wojtczak (70. Cukierski).

Iskra jest 9. (5 pkt, gole: 8–7). W środę o godz. 17.15 zagra u siebie w Pucharze Polski z Zawiszą Rzgów, w sobotę o godz. 15.30 u siebie podejmie AKS SMS II Łódź.

GKS jest 4. (9 pkt, gole: 8–3). W sobotę gra w Karsznicach z Olimpią. (grz)

W piątek Iskra wygrała w Rąbieniu z Victorią 4:2 (0:1). Gole dla dobronian strzelali: Mateusz Sowiński w 57., Jakub Pilarz w 59. oraz Nikodem Nowakowski w 68. i 70. minucie. Iskra: Sienkiewicz – Kaczmarek, Sowiński, Cichacki, M. Kacprzyk (38. D. Kacprzyk) – Mąkosza (58. Śrutwa), Sokolovskyi (83. Łaziński), Pilarz, Jurkowski, Nowakowski – Dąbrowski.

W sobotę GKS Ksawerów pokonał Termy Uniejów 3:0 (2:0) po bramkach Jakuba Podkonia w 10. minucie oraz dwóch trafieniach Piotra Szynki w 34. i 67. minucie. W doliczonym czasie gry czerwoną kartkę obejrzał obrońca z Ksawerowa, Bartosz Kołodziejczyk. GKS: Olejnik – Kołodziejczyk, Ziółkowski, Pierzyński (86. Kaźmierczak) – Podkoń (69. Domowicz), Zagórski (57. Papuga), Włodarczyk (65. Bogdan), Papież, Kucharski (70. Cukierski), Krakowski – Szynka (82. Juraś).

Trzy razy w plecy

Cztery pierwszoligowe drużyny zaprezentowały się podczas turnieju szczypiornistów w Kątach Wrocławskich. Rywalami Pabiksu Impact były – ligowy rywal MKS Wieluń oraz Purina Kąty Wrocławskie (gra w grupie B) oraz AZS AGH Kraków (gra w grupie D). Podopieczni Michała Przybylskiego ulegli gospodarzom 23:30, AZS Kraków 21:28 oraz Wieluniowi 22:25. W naszym zespole zaprezentowali się nowi zawodnicy: Piotr Szewczyk i Mateusz Grzegorczyk oraz wracający po rocznym pobycie w Nielbie Wągrowiec Hubert Mielczarek.

Pabiks: Jędrzejewski, Reszczyński, Zielonka, Biernat – Starzec 12, Szewczyk 10, Kuśmierczyk 9, Okapa 7, Mielczarek 6, Grzegorczyk 4, Kruk 4, Baranowski 4, Zubert 3, Kozak 2, Jurgilewicz 2. (grz)

PTC – Victoria Łódź 3:0 (2:0)

„Fioletowi" są liderem

Po dwóch spotkaniach ligowych piłkarze PTC już zajmują fotel lidera grupy drugiej A Klasy. Znakomitą skutecznością popisuje się Patryk Wujak, który w tym sezonie zdobył już pięć bramek. W sobotę wpisał się na listę strzelców w 41. i 52. minucie. Na 3:0 wynik po godzinie gry ustalił Dawid Rokuszewski, dla którego był to drugi gol w tym sezonie.

foto: Stanisława Bogacka

Piłkarze PTC patrzą z góry na resztę stawki w A Klasie

PTC: Uznański – Klemczak (68. Szumigaj), Kaczmarek (85. Okrojek), Hiler, Kacprzyk (52. Dudziński) – Piotrowski (68. Figura), Bomba, Rula, Rokuszewski (82. Drewniak), Stachowski (76. Górny) – Wujak (70. Konewka).

PTC jest 1. (6 pkt, gole: 8–2). W niedzielę gra na wyjeździe z Nerem Łódzkim. (grz)

KOLARSTWO

Maciej Stefański (PTC DSV Alpina) został mistrzem Polski juniorów młodszych w mistrzostwach Polski kolarzy z cukrzycą, które rozegrano w okolicach Kościerzyny. Stefański był najszybszy na dystansie 20 kilometrów.

***

W górskich mistrzostwach Polski w kolarstwie szosowym Jan Chadukiewicz (PTC) był 33. wśród juniorów młodszych, a Franciszek Korczyński był 31. w kategorii juniorów. (grz)

TENIS

Wychowanek PKT, Szymon Kielan (Górnik Bytom) wraz Filipem Pieczonką (AZS Poznań) wygrali w dwóch międzynarodowych turniejach w Polsce. Najpierw świetnie spisywali się w Poznaniu, gdzie popisowy mecz zagrali w finale z czeskim duetem Jiri Banat/Michael Vrbensky. Rozbili ich 6:3, 6:0, a pojedynek trwał ledwie 52 minuty. Z kolei w Szczawnie–Zdrój Kielan z Pieczonką wygrali trzy mecze i w finale spotkali się z Tomaszem Berkietą (Legia Warszawa) i Mateuszem Lange (POZ BRUK Sobota). Tym razem finał był bardziej zacięty, bowiem Kielan i Pieczonka wygrali 6:4, 6:4. (grz)

eprasa.pl a8d2e431e3

KRONIKA Towarzyska

Maria Wróbel – była radna powiatowa, wyznała, że w dzień świąteczny spędziła w pabianickim kinie Tomi aż 4 godziny. Zamiast niedzielnego rosołu miała ucztę duchową. Na wielkim ekranie leciała transmisja z koncertu Andre Rieu i jego orkiestry. To była „Potęga miłości" – i wszystko jasne.

Włodzimierz Stanek – radny miejski, pokazał na swoim profilu FB ciekawostki, które on i krewni zebrali podczas tegorocznych wakacji. Najbardziej spodobało się nam zdjęcie zrobione w stolicy Czech –Pradze. Na ul. Vaclavske Namesti stoi znak zakazu wjazdu, a pod nim tablica z poleceniem „Cyklisto zsedni z kola". „Wszędzie kłody pod koła i piach w szprychy" – skomentował radny Stanek.

Grzegorz Mackiewicz – prezydent miasta, po urlopie wrócił do pracy zapuszczony. Konkretnie zapuścił brodę. Po tegorocznym odpoczynku od golenia nasz 49–letni ojciec miasta dołączył do grupy miejscowych „brodaczy". Grzegorz Mackiewicz zaprezentował nowe oblicze publicznie podczas konferencji prasowej. Zapuścił brodę, ale nie za bardzo. Coś pomiędzy Markiem Gryglewskim a Adamem Marczakiem.

Piotr Chrabelski – dyrektor na Afloparku, wyznał publicznie, że cierpi na bezsenność. Zdradził też sposób, w jaki sobie radzi z tą dolegliwością. Otóż o godzinie 3.00 w nocy włącza telewizor i na kanale HGTV ogląda powtórki programów z Mają Popielarską pt. „Maja w ogrodzie". Przyjemne z pożytecznym dla kogoś, kto zawodowo zajmuje się najpiękniejszym ogrodem w mieście. A co na to żona...

eprasa.pl a8d2e431e3